

**Protokół Nr LIX/2009**  
**z sesji Rady Miasta Ostrołęki**  
**z dnia 10 grudnia 2009**

Sesja odbyła się **10 grudnia 2009 roku o godz. 10.00** w sali konferencyjnej w Urzędzie Miasta w Ostrołęce, przy Placu Józefa Bema 1 (sala nr 9, parter).

Na sesji w dniu 10 grudnia 2009 roku podjęto następujące uchwały:

- Uchwała Nr 461/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęki,
- Uchwała Nr 462/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 rok,
- Uchwała Nr 463/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki,
- Uchwała Nr 464/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Nr 3),
- Uchwała Nr 465/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 8),
- Uchwała Nr 466/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 13),
- Uchwała Nr 467/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Centrum Kształcenia Praktycznego),
- Uchwała Nr 468/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia stawek dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych na 2010 rok,
- Uchwała Nr 469/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok,
- Uchwała Nr 470/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Rady Miasta Ostrołęki,

- **Uchwała Nr 471/LIX/2009 z dnia 10 grudnia 2009 roku Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla miasta Ostrołęki”.**

**Prezes Towarzystwa Przyjaciół Ostrołęki Jadwiga Nowicka** przedstawiła zakres działania Organizacji, poprosiła o wsparcie nowego przedsięwzięcia: budowy pomnika dr Józefa Psarskiego. Zachęciła do odwiedzania strony internetowej Towarzystwa i pomoc w budowie pomnika. Przekazała na ręce Prezydenta i Radnych Miasta Ostrołęki nowy album pt.: *Kapliczki Kurpiowski w Twórczości Teresy Piórkowskiej – Ciepierskiej*. Zaprosiła wszystkich obecnych na organizowane przez TPO wystawy, wernisaże, spotkania. Podziękowała za dotychczasowe wsparcie. Wraz z Radną Marią Rochowicz i Radnym Wiesławem Szczubełkiem wręczyła wspomniany album Prezydentom i Radnym Miasta Ostrołęki.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski wraz z Mariuszem Mierzejewskim** Koordynatorem Akcji Świąteczna Zbiórka Żywności organizowanej przez Banki Żywności SOS przedstawili wyniki przeprowadzonej akcji. Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że to co się wydarzyło w ostatni weekend, jest niebywałe. Podziękował za zaangażowanie w przeprowadzonej akcji Panu Mariuszowi Mierzejewskiemu oraz Panu Dariuszowi Maciakowi. I choć dobra zmierzyć się nie da – powiedział – to Ostrołęka w najpiękniejszym tego słowa znaczeniu zdeklasowała inne porównywalne samorzady. Udało się w tak krótkim czasie zebrać 8,5 tony artykułów spożywczych.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Rafał Dymerski** przeprosił Radnego Adama Kurpiewskiego za swoją wypowiedz na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów w dniu 8 grudnia 2009 roku. Powiedział też, że według niego, miesiąc temu na sesji Rady Miasta poczuł się urażony Radny Marek Gogulski przez wypowiedź Radnego Adama Kurpiewskiego. Nakłaniał Radnego Adama Kurpiewskiego do przeprosin i pojednania.

### **1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył LIX sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Ostrołęki Janusza Kotowskiego, mieszkańców miasta Ostrołęki, wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

### **2. Wybór sekretarza obrad.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zaproponował na sekretarza obrad radnego Wiesław Stypiński. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

### **3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** przedstawił porządek obrad sesji. Przypomniał, że do punktu 13, projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok wpłynęła autopoprawka. Powiedział, że od Miejskiej Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” wpłynął wniosek, by pod dzisiejsze obrady wprowadzić projekt uchwały Rady Miasta w sprawie nadania odznaki honorowej za szczególne zasługi Klubowi Honorowych Dawców Krwi przy Stora Enso Poland S.A. w Ostrołęce. Zaproponował, aby ten projekt uchwały stał się punktem 14 a. W związku z brakiem sprzeciwu przystąpił do głosowania wniosku:

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Wprowadzono do porządku obrad sesji punkt 14a.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że wpłynęła opinia Ostrołęckiego Forum Gospodarczego z dnia 9 listopada 2009 roku w sprawie budżetu Miasta Ostrołęki, dziś wpłynęła druga opinia w sprawie budżetu Miasta Ostrołęki, łączy się również z podatkami i obligacjami, o których będziemy dziś rozmawiać. Powiedział, że przy odpowiednich punktach odczyta ją.

**4. Przyjęcie protokołu LV i LVII sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że protokoły były do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie protokół z LV sesji Rady Miasta.**

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 2

Protokół z LV sesji Rady Miasta został przyjęty.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie protokół z LVII sesji Rady Miasta.**

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 1

Protokół z LVII sesji Rady Miasta został przyjęty.

**5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającego uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęki.**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że przedmiotowy projekt uchwały dotyczy zmiany stawek podatków od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęki. Materiał jest przejrzysty i czytelny zawiera zarówno stawki dotychczas obowiązujące jak i te proponowane. Podwyższenie stawek wynika z dostosowania ich do stawek minimalnych określonych przez ministra finansów. Nie podjęcie tej uchwały spowodowałoby, iż obowiązujące stawki byłyby niższe niż minimalne wskazane przez ministra. Przyjęcie tej uchwały jest koniecznością. Powiedziała, że Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęki wnioskuje jednomyślnie głosami 8 za, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że przedmiotowa uchwała podatkowa nie jest żadnym razie odejściem od polityki podatkowej samorządu obecnej kadencji. Nie zmieniamy wspólnego przeświadczenia, że obciążenia finansowe nakładane przez samorządy do przedsiębiorców ostatecznie wcale nie budują dobrych relacji społecznych, ale też nie sprzyjają budowaniu dobrego budżetu. Sprawdziło się to przez ostatnie lata, mimo nie zwiększania obciążeń podatkowych, odnotowaliśmy nowe wpływy przekraczające nawet te, które były w poprzednich latach. Słuszną uwagą jest to, że różne samorządy różną politykę podatkową stosują. Powiedział, że miał okazję rozmawiać z samorządowcami z różnych, niedalekich od nas gmin i dość częsta jest tam praktyka, aby w trudnej sytuacji finansowej, w dobie kryzysu szukać rozwiązania poprzez podnoszenie

obciążeń fiskalnych. Powiedział, że obecna kadencja takich praktyk nie stosowała i dobrze na tym wyszła. Podwyższenie stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęk jest na nas wymuszone przez decyzje ustawowe. Jedyнным naszym uzupełnieniem jest zaokrąglenie, ale są to minimalne sprawy. Stwierdził, że ta uchwała regulująca i całą polityka samorządu jest wyrazem szacunku dla środowisk przedsiębiorców, którzy prowadzą własne firmy, utrzymują własne rodziny, ale tworzą w miarę stabilne miejsca pracy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Ostrołęki:

Głosowanie:

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

#### **6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 rok.**

**Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska** powiedziała, że zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi Rada Miasta corocznie uchwała Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Gminny program na 2010 rok odnosząc się do zadań ustawowych określa główny cel, którym jest ograniczenie spożywania alkoholu, podniesienie jakości świadczonych usług oraz zmniejszenie szkód społecznych, zdrowotnych, ekonomicznych spowodowanych przez nadużywanie alkoholu. Powiedziała, że bardzo niepokojące jest to, że obniżył się wiek inicjacji alkoholowej, bo już w 5 roku życia dzieci sięgają po alkohol. Cel strategiczny został ustalony na podstawie diagnozy problemowej dotyczącej używania substancji psychoaktywnych na terenie miasta Ostrołęki. W programie uwzględniona możliwość współpracy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Program jest zrealizowany ze środków pozyskanych przez gminę z opłat za wydawane zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych. Zaplanowana kwota wydatków na 2010 rok jest umieszczona w dziale ochrona zdrowia. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. **Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że obszar, o którym mowa jest bardzo trudny, obfitujący w ludzkie dramaty i tragedie. Miasto ma w tej kwestii swoje zadania i je podejmuje. Podkreślił, że systematyczna praca w tym zakresie jest prowadzona, zarówno przez agendy miejskie jak i organizacje pozarządowe. W roku obecnym i wyraził nadzieję, że również w przyszłym pojawiają się ciekawe rozwiązania. Takim przykładem jest akcja prowadzona wraz z Policją pod nazwą PAT. Grupa jeździ po różnych miastach i w formie, która bez wątpienia jest bardzo ceniona przez młodzież, stara się pomagać w profilaktyce. Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 rok pokazuje stałe działania oraz plan na rok przyszły. Jest przekonany, że to co jest obowiązkiem gminy, to na nowo w celach i zasadach programu wyznaczamy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2010 rok:

Głosowanie:

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Podczas głosowania salę obrad opuścił Radny Adam Kurpiewski.

Uchwała została podjęta.

## **7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki.**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że dyskusja podczas Komisji była bardzo długa i wyczerpująca, na szczęście okazało się, iż wszystkie pytania wynikały z niezrozumienia przez niektórych radnych zasadności tego projektu uchwały. W chwili kiedy się okazało, że ten projekt uchwały nie powoduje zaciągnięcia konkretnej kwoty pożyczki, ale wynika z potrzeby zamknięcia budżetu oraz zbilansowania strony przychodu z wydatkami, wszystko stało się jasne i Komisja przeszła do głosowania nad tym projektem uchwały. Powiedziała, że Komisja Budżetu i Finansów w wyniku rozpatrzenia projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki wnioskuje jednomyślnie głosami 7 za, przy jednym przeciwnym, wstrzymujących się nie było, o przyjęcie przedmiotowego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zacytował fragment opinii Ostrołęckiego Forum Gospodarczego: *Projekt budżetu na 2010 rok przewiduje szeroki program inwestycyjny co jest słusznym posunięciem, bo rok przyszły to już prawdopodobnie ostatni rok niskich cen na środki budowlane i robociznę. Inaczej mówiąc, za te same pieniądze można zrobić więcej. Należy to wykorzystać, a brakujące środki uzupełnić obligacjami.*

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że omawiany projekt uchwały budzi najwięcej być może emocji. Stanowi też pożywkę do różnych oskarżeń pod kontem samorządu. Niestety nie może się przebić informacja o tym, że gdy chodzi o zadłużanie miasta pracujemy w zupełnie wyjątkowej kadencji. Nie było jeszcze tak, żeby przez 3 lata Miasto nie brało żadnych komercyjnych pożyczek, a obecna kadencja tym się charakteryzuje. Powiedział, że obecny samorząd zastał długi Miasta na poziomie 40 000 000 PLN. Kwota ta zawierała zobowiązania wynikające z emisji obligacji czy komercyjnych pożyczek czy kredytów. Nie ma w tym uwzględnionego długu MZK, który obecny samorząd spłacił, różnych zobowiązań wynikających z wyroków sądowych a dotyczących spraw gruntowych jak chociażby sprawa z ulicy Hallera i Dzieci Polskich. Powiedział, że jego poprzednik nie zapłacił należności chociaż był do tego zobowiązany. Sumując - wszystkie należne kwoty, dług miasta wynosił dużo ponad 40 000 000 PLN. Powiedział, że obecny samorząd sporo buduje, dobrze gospodarzy, spłaca również długi. Należy postawić sobie pytanie, czy działalność samorządową zamknięta w cykle kadencyjne, powinna skupiać się tylko na spłacie długów poprzedników, czy też do wykonania pewnych zadań, które sobie razem postawimy. Jego propozycją związaną bezpośrednio z tym projektem uchwały jest to, byśmy spróbowali tak poprowadzić gospodarzenie finansowe Miasta, żeby nie zostawić Miasta bardziej zadłużonego, a lekko oddłużonego. Jednocześnie nie można zatrzymać się na tym, i nie dokończyć różnych ważnych inwestycji. Powiedział, że gdybyśmy obecnie podliczyli wraz z planami tegorocznymi spłaty długów, zobowiązań, zostawilibyśmy miasto na poziomie 13 - 14 milionów złotych zadłużenia. Wyjaśnił, że przedłożony projekt uchwały, który doprowadza do pewnej równowagi finansowej, to co nazywa się bilansem otwarcia i bilansem zamknięcia. Podkreślił też, że istotne są tutaj procedury uchwalania budżetu i zasady budowania budżetu. Powiedział, że faktycznie wyemitowane obligacje nie będą w żadnym wypadku sięgać tych kwot, które dzisiaj podajemy. Brak możliwości prawnej, zasady budowania budżetu na to też nie pozwalają, abyśmy dzisiaj przewidywane nadwyżki budżetowe wprowadzili do strony dochodowej budżetu. Nie można pozycji wydatkowych w budżecie zabezpieczyć, co mieć będziemy i co zostanie wyliczone. Należy zgodzić strony budżetowe, a więc zakładamy emisję obligacji. Faktyczna emisja kwoty obligacji będzie

możliwa do obliczenia, kiedy zostanie podsumowana nadwyżka budżetowa, która bez wątplenia będzie znaczna. Powiedział, że jaka będzie ostateczna kwota wyemitowanych obligacji – wspólnie zdecydujemy. Wielość emisji obligacji będzie uzależniona od kilku czynników: między innymi od tego jak duża będzie nadwyżka. Dziś musimy założyć, że wynoszą one tyle, ile podano w projekcie, aby zgadzały się strony budżetowe, i aby RIO budżet uznały. Powiedział, że ostateczna kwota obligacji będzie znacznie mniejsza, taka, która pozwoli nam pozostawić nasze Miasto w mniejszych obciążeniach finansowych. Powiedział, że gdyby nawet całą kwotę wskazaną w projekcie uchwały wyemitować, to zadłużenie miasta jest zupełnie bezpieczne. Dzisiaj jest ono jednym z najniższych jeżeli chodzi o miasta na prawach powiatu. Choć i tego do końca porównać się nie da, bo wiele miast większych od naszego i procent zadłużenia sięga zupełnie innych kwot niż u nas. Zgadza się z opinią Ostrołęckiego Forum Gospodarczego, że czas na inwestycje jest teraz, mimo kryzysowych tendencji za te same pieniądze samorządy mogą zrobić więcej. Zachęcił do odważnego podejścia do tego projektu uchwały, kto chciał to zrozumiał zasadę tego projektu. Jest to na pewno taki punkt w dzisiejszych obradach, że można do niego stworzyć całą filozofię i przestraszyć mieszkańców.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że podjęcie projektu uchwały o wyrażeniu zgody na emisję obligacji przez miasto Ostrołęka daje możliwość zaciągnięcia w tej wysokości zadłużenia dla Miasta. Powiedział, że rozumie tłumaczenia Prezydenta, rozumie argumenty Radnego Rafała Dymerskiego, ale wyrażenie zgody na zadłużenie Miasta, to jest kwestia zaufania. Stwierdził, że przez 3 lata sprawowania funkcji Radnego Miasta zaufania do Prezydenta nie ma. Nie ma również przekonania czy kwotą obligacji i dodatkowego zadłużenia nie będzie właśnie te 34 500 000 PLN. Powiedział, że jego pogląd wynika z obiektywnych wskaźników makroekonomicznych. W kraju szacuje się, że wpływy do budżetów samorządów będą znacznie niższe niż wpływy przewidywane czy wykonane w 2009 roku. Jeżeli chodzi o wpływy z podatku PIT będzie to 14,5 procent mniej, a wpływy z podatku CIT będą mniejsze o 30 procent. Stwierdził, że w naszym przypadku, gdybyśmy te dane przełożyli na cyfry z naszego budżetu będzie to około 7 000 000 PLN mniej. Obecna na sali Radna Maria Rochowicz, pracownik firmy Stora Enso może wyjaśnić kwestię niewykazania przez tę firmę w roku 2009 zysku, a wręcz wykazała stratę, w związku z tym podatków nie zapłaci; nie będzie wpływu do kasy Urzędu Miasta. Brakujące wpływy, które są zapisane w budżecie Miasta: 7 000 000 PLN a może 10 000 000 PLN będzie trzeba pokryć właśnie z tych obligacji. Wyraził nadzieję, że się myli. Stwierdził, że nie ufa tym zapewnieniom. Według niego wszystkie wskaźniki ekonomiczne potwierdzają to, że będzie to budżet bardzo niskich dochodów, a on nie może tak bezkrytycznie obciążać przyszłe pokolenia mieszkańców Ostrołęki zadłużeniem, którego spłata w 2016 roku będzie wynosiła 5 000 000 PLN. Powiedział, że nie poprze tego projektu uchwały.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rafał Dymerski** powiedział, że nie rozumie i nie zgadza się z wypowiedzią Radnego Adama Kurpiewskiego. Powiedział, że jeżeli byłoby nawet 7 000 000 PLN w dochodach mniej, to jeżeli mamy już dziś nagromadzonych 30 000 000 PLN środków wolnych, to nadwyżka budżetowa będzie wynosiła 23 000 000 PLN. Powiedział, że gdy rozpatrywaliśmy wykonanie za I półrocze, Skarbnik Miasta Bożena Gutowska – Jezierska informowała, że są większe wpływy od jednostek transportowych niż założono. Powiedział, że w wielu miastach jest ryzykanctwo przy uchwalaniu budżetu, zawyżają te miasta o kilka procent swoje dochody. Stwierdził, że gdyby Prezes Stora Enso usłyszał to, co powiedział Radny Adam Kurpiewski, to zawału ze śmiechu by dostał, albo by się obraził. Pracownik nie jest upoważniony do udzielania takich informacji.

**Prezydent Janusz Kotowski** powiedział, że w wypowiedzi Radnego Kurpiewskiego padło wiele stwierdzeń, zauważa nawet pewien chaos, bo przywołuje wskaźniki makroekonomiczne i Stora Enso, i kwestię zaufania. Wskaźniki makroekonomiczne, które nie

są nadzwyczajne, ale słucha w telewizji Ministrów i Premiera, którzy przekonują jak to jest fantastycznie. Przedstawiciele tej samej partii mówią zupełnie różne rzeczy, jeden szerzy optymizm a drugi pesymizm. Powiedział, że według niego nawet te nie najbardziej optymistyczne wskaźniki makroekonomiczne powinny mobilizować środowiska lokalne, samorządowe do jak najbardziej odpowiedzialnej pracy i do tego, żeby tak gdzie odpowiedzialność bezpośrednio zostało złożona w ręce samorządów ponieść ją. Powiedział, że wcale nie musi być tak jak pokazują tendencje makroekonomiczne, za które przede wszystkim odpowiedzialny jest rząd. Stwierdził, że na szczęście, choć być może Radny Adam Kurpiewski o tym nie wie, w naszej gospodarce finansowej podatek CIT nie jest tak istotny. Wyjaśnił, że budżet województwa jest mocno uzależniony od podatku CIT, budżet miasta na szczęście mniej. Pewne wskaźniki makroekonomiczne zostały uwzględnione w planowanych dochodach. Nasza dbałość o przedsiębiorców i miejscowe firmy powinna być większa, aby polityką miasta i dobrą kondycją miejscowych firm tworzyć wspólną odpowiedzialność za nasz samorząd. Wyraził przekonanie, że tak właśnie jest. Są dla niego niezrozumiałe, zarzuty pod adresem Stora Enso, która jest fundamentalną firmą dla Ostrołęki, która inwestuje, zatrudnia pracowników i przynosi zyski. Podkreślił raz jeszcze, że Miasta nie zostawimy zadłużonego, że do tej pory zobowiązania spłacaliśmy. Jest nieprawdą stwierdzanie, że aby dziś spłacić zobowiązania miasto musi zaciągnąć nowe. W projekcie uchwały należy zapisać na co pieniądze z obligacji będą przeznaczone. Mogą to być cele inwestycyjne lub zobowiązań Miasta. Trzyletnia praktyka obecnego samorządu pokazuje, że zobowiązania Miasta były spłacane i pożyczki na to nie były brane. Powiedział, że jeżeli ktoś jest przeciwko obligacjom, przeciwko zrównoważonemu budżetowi to jest przeciwko inwestycjom. Nie można zbudować drogi i nie zapłacić za nią, zbudować boiska i nie zabezpieczyć na nie środków w budżecie. Według niego lepszym jest rozsądne wydawanie pieniędzy i wspieranie się środkami zewnętrznymi, niż stwierdzenie, że przyszłych pokoleń nie będziemy obciążać więc nic nie budujemy. Inwestycje, które miasto wykonuje są m. in. dla przyszłych pokoleń. Podkreślił, raz jeszcze, że obecny samorząd nie zostawi Miasta zadłużonego bardziej niż go zastał.

**Radny Wiesław Stypiński** powiedział, że bardzo się cieszy z tego projektu uchwały, i jeżeli zrealizujemy w pewnej wysokości emisję obligacji, to pieniądze pójdą na dobre cele. Stwierdził, że te same inwestycje za 2-3 lata będą mogły być zrealizowane po znacznie wyższych cenach. Uważa, że teraz jest znakomity okres na realizację inwestycji, pieniędzy nie przejadamy, ale kierujemy je na inwestycje. Obserwując przetargi i inwestycje realizowane w 2009 roku, widać, iż wszystkie one są realizowane poniżej kosztorysów inwestorskich. Nad budżetem Miasta czuwa RIO, która dba o to, abyśmy się ponad miarę nie zadłużali. Musimy dbać w dobie kryzysu o koniunkturę w naszym regionie, a realizując tak duże inwestycje w naszym mieście, w sposób pośredni wspieramy wzrost zatrudnienia.

**Radna Maria Rochowicz** powiedziała, że podobną dyskusję jak ta, odbywaliśmy rok temu na budżetowej sesji, rozważając zasadność brania obligacji. Rezultatem naszej dyskusji było podjęcie uchwały na emisję obligacji, praktyka pokazała, że emisji obligacji nie było. Stwierdziła, że żałuje, iż część pieniędzy z zeszłorocznych niewyemitowanych obligacji nie została wykorzystana na inwestycje. Uważa, że zadaniem samorządu nie jest tylko bierne administrowanie miastem, ale aktywne zarządzanie, które czasem wymaga ryzyka. Zgadza się z Radnym Wiesławem Stypińskim, który mówił tym, że koniunktura jest doskonała do tego, aby to ryzyko podejmować i inwestować. Powiedziała, że cieszy się z opinii fachowców – środowisk gospodarczych, jakim jest OFG, którzy wypowiadają się w taki sposób o obligacjach. Jeżeli Radny Adam Kurpiewski śledzi makroekonomiczne wskaźniki, to ma nadzieje, że widzi, iż samorządy masowo zadłużają się i korzystają z obligacji po to, aby lepiej wykorzystywać środki unijne. Jest absolutnie przekonana co do sensu z korzystania z obligacji. Rozumie, że Radny Adama Kurpiewski zaufania do Prezydenta nie ma, ale na

szczęście głosowanie rozstrzygnie jakie są proporcje tego braku zaufania i zaufania. Jeżeli chodzi i firmę Stora Enso, to powiedziała, że odpowiada w firmie za komunikację i zna zakres swoich kompetencji. Wyjaśniła, że co miesiąc uczestniczy w naradach dotyczących wyników finansowych. Powiedziała, że rzeczywiście w związku z kryzysem było napięcie na rynku, ale już w sierpniu wyniki są pozytywne. Firma wnosi do Urzędu Miasta kilka milionów złotych podatków od nieruchomości, same podatki PIT wynoszą w okolicach 7 000 000 PLN, z tego 38 procent wraca do Miasta. Są to pieniądze, które wpływają do Miasta w ustabilizowany sposób. Jeżeli chodzi i wyniki z zeszłego roku, to jeżeli Pan Adam Kurpiewski śledzi rankingi, to na pewno zauważył, że na 2000 najlepszych firm w Polsce, firma Stora Enso jest na około 300 miejscu. Powiedziała, że firma w ubiegłym roku miała około 800 000 000 PLN obrotu, 95 000 zysków. Jeżeli w tym roku będą mniejsze wartości, to na pewno nie będą to wyniki pod kreską. Jej zdaniem kryzys był bardziej medialny niż realny. Powiedziała, że nie wie jak wyglądają wpływy do budżetu Miasta po kryzysie, ale nie uważa żeby te spadki były dramatyczne.

**Radna Stanisława Watrakiewicz** powiedziała, że Radni będą mieli prawo decydować o wysokości emisji obligacji. Kiedy przyjdzie odpowiednia pora będziemy decydować w jakiej wysokości i na jakich warunkach będą emitowane te obligacje.

**Radna Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że będzie głosowała za tym projektem uchwały z przyczyn, o których mówili moi przedmówcy i ona sama w sprawozdaniu Komisji. Stwierdziła, że słuchając Radnego Adama Kurpiewskiego ma wrażenie, że samorząd porównuje do przedsiębiorstwa. Nie jest pewna czy Radny Kurpiewski widzi różnicę w celu tych dwóch jednostek. Przedsiębiorstwo nastawione jest przede wszystkim na generowanie zysków a samorząd na służenie mieszkańcom i na to, aby stwarzać im dogodne warunki. Liczenie wskaźników potrzebne jest w każdej działalności, ale w przypadku samorządów są to regulacje wynikające z pewnych ustaw, które ograniczają zadłużenie, ograniczają kwoty przeznaczone na spłatę. Jeżeli Miasto ma zdolność kredytową, możemy zaciągnąć zobowiązania, wyemitować obligacje. Naszym zadaniem jest stworzyć wygodne warunki do życia.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział – w nawiązaniu do wypowiedzi Radnej Marii Rochowicz, że szkoda, iż nie wykorzystano zeszłorocznego pozwolenia na emisję obligacji – rzeczywiście były plany emisji obligacji, później okazało się, iż konieczności ich emisji nie ma. Nie tyle Ostrołęka nie miała potrzeb inwestycyjnych, ile nie było możliwości wykonawczych. Są takie sytuacje, iż nie ma firm, które podjęłyby się wykonania. Takiej drobnej rzeczy jak łatanie dziur w asfalcie nie ma kto wykonać. Są pieniądze, jest firma która wygrała przetarg, ale możliwości wykonawczych nie ma. Zgadza się, że można by więcej jeszcze wykonać, bo i potrzeb jest wiele. Ale niestety nie zawsze jest to możliwe, zwłaszcza, że przy większych rzeczach dochodzą jeszcze sprawy projektowe. Prezydent Paweł Stańczyk podałby pewnie kilka przykładów, gdzie do przetargu o wykonanie projektu nikt się nie zgłosił, mimo tego, że są pieniądze, jest wola w samorządzie, aby taką inwestycję wykonać. Wyjaśnił, że z obligacjami jest tak, iż nie można ich wyemitować a pieniądze położyć na konto – byłoby to niezgodne z prawem, gdyż należy wskazać cel inwestycyjny na jaki są przeznaczone a następnie się z tego rozliczyć. Stwierdził, że zgadza się co do zasady, iż w tym szczególnym czasie należy jak najwięcej budować. Powiedział, że Radna Stanisława Watrakiewicz zwróciła uwagę na to, że ostateczną decyzję co do wysokości emisji obligacji podejmiemy za jakiś czas. Gdy tylko przeliczone zostaną pieniądze Miasta, podana zostanie ostateczna kwota za jaką zostaną wyemitowane obligacje. Podkreślił raz jeszcze, że nie będą to kwoty, które są dziś w założeniu. Powiedział, że dostępne są rankingi zadłużeń miast i gmin, i zgodnie z nimi, gdyby Miasto Ostrołęka wyemitowało całą kwotę obligacji, zadłużenie Miasta byłoby rzędu dwudziestu kilku procent. Gdyby miasta takie jak: Leszno, Tarnów, Włocławek, Biała Podlaska, Ruda Śląska, Suwałki,



Płock, Chełm, Tarnobrzeg, Krosno, Siedlce nie brały żadnej pożyczki, a Ostrołęka wzięłaby całość kwoty, o której dziś rozmawiamy, nadal plasowalibyśmy się za tymi miastami. Powiedział, że rozmawiał z przedstawicielami niektórych tych miast i wie, że na rok 2010 również planowana jest emisja obligacji.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że bardzo szanuje co niektóre wypowiedzi Radnego Rafała Dymerskiego, w których mówi o 30 000 000 PLN nadwyżce budżetowej. Stwierdził, że jeżeli ma mieć pełne zaufanie, to poprosi o wypowiedz Prezydenta czy Panią Skarbnik Miasta, że przewidywana kwota nadwyżki budżetowej wynosi 30 000 000 PLN, i z przewidywanej kwoty obligacji wyemitujemy 4 000 000 na spłatę długu, bo na to Miasta nie stać. Powiedział, że co do uwagi Prezydenta, że ten kto głosuje przeciwko emisji obligacji w wysokości 34 000 000 PLN jest przeciw inwestycjom miejskim, łącznie zapewne z tymi inwestycjami, w których zapewniamy tylko kwotę wkładu własnego. Stwierdził, że jeżeli Miasto nie jest w stanie zagwarantować wkładu własnego na 4 Orliki w wysokości 1 200 000 PLN, które są chyba jedyną inwestycją, gdzie aplikujemy o środki zewnętrzne, to jesteśmy w głębokim kryzysie. Powiedział, że jest spokojny o to, że kwotę 1 200 000 PLN jest w stanie wygospodarować bez zaciągania pożyczki czy emisji obligacji. Nie twierdzi, że nie można się posiłkować obligacjami, ale uważa, że nie w takim wymiarze jak zaproponowany. Według niego jest to bardzo niebezpieczne, tym bardziej, że nikt mu nie zagwarantuje, iż obligacje nie będą wyemitowane w pełnej wysokości. Wyraził też obawę, że w tej kadencji będziemy zaciągać kolejne zobowiązania. Co do sposobu realizacji inwestycji zgadza się z wypowiedzią Radnego Wiesława Stypińskiego, to jest dobry czas na inwestycje, ale nie widać realizacji inwestycji w Ostrołęce, inwestycje w Ostrołęce są droższe niż gdziekolwiek indziej. W Ostrołęce nie ma spadku cen, jest ich wzrost. Powiedział, że nie wie czym jest to spowodowane. W 2011 roku przewiduje się 14 000 000 spłaty rocznej zobowiązań, kiedy my dziś na spłatę 4 000 000 PLN emitujemy obligacje. W 2011 roku nie będzie żadnych inwestycji, nie będziemy łatali żadnych dziur, bo nie będzie na to pieniędzy. Powiedział, że z tego wynika jego odpowiedzialność, i że preferuje politykę zrównoważonego rozwoju. Stwierdził, że rozwój inwestycje jak najbardziej tak, ale takie na jakie nas stać, a nie na przeszacowane inwestycje, które proponuje Prezydent Miasta Ostrołęki.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że niezrozumiałe jest dla niego stwierdzenie, że drogi w Ostrołęce są droższe niż gdzie indziej. Nie da się porównać inwestycji do innej inwestycji. Wszystko rozgrywa się na podstawie procedury przetargowej, która jest bardzo jasno sprecyzowana na podstawie ustawy o zamówieniach publicznych. Trzeba wszędzie widzieć spiskowe teorie, aby raz po raz rzucać oskarżenia. Drogi w Ostrołęce nie da się porównać do drogi w Siedlcach czy innym mieście. Podobnie było z porównywaniem - przez Radnego Adama Kurpiewskiego - boiska w Baranowie do nowobudowanego w Ostrołęce. Wprawdzie i w Ostrołęce, i w Baranowie buduje się boiska, ale przy szczegółowym porównaniu podkładu, infrastruktury, obudowy widać znaczną różnicę. Nagle Radny Adam Kurpiewski przerzuca porównanie na Radom, Kielce czy na Honolulu. W przypadku dróg jest podobnie. Stwierdził, że decyzje, które się podejmuje mają swoje skutki. Zabezpieczamy planowane inwestycje, poprzez wskazanie celu na jakie przeznaczone zostaną wyemitowane obligacje.

**Radny Tadeusz Kaczyński** powiedział, że rozpatrujemy projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia obligacji i według niego jest to projekt uchwały bez dodatkowych warunków. Stwierdził, że z wypowiedzi Pani Ewy Żebrowskiej - Rosak wynika, że Radni nie wyrażają zgody na emisję obligacji, że ta uchwała jest, ale jednocześnie jej nie ma, że nie jest wiążąca. Wydaje mu się, że uchwała nie jest na niby, ale jest to uchwała, która upoważnia Prezydenta do wyemitowania obligacji. Wydaje mu się też, że pożyczki gmina zaciąga na poważne inwestycje, na ważne cele. Rozpisanie kwot jakie ma miejsce w projekcie uchwały nie przekonuje go. Stwierdził, że wygląda to tak, jakby Miasto nie mogło realizować inwestycji

z własnych dochodów. Obligacje rozpisane są na 31 zadań. Według niego powinno to być jedno czy dwa zadania, na które środki trzeba zarezerwować. Zastanawia się, dlaczego przy konstruowaniu budżetu na niektóre inwestycje nie można było przeznaczyć mniejszych kwot, a brakujące pieniądze uzupełnić w ciągu roku z nadwyżki budżetowej. Takie rozwiązanie można byłoby zastosować w przypadku Aquaparku, czy Stacji Segregacji Odpadów. Być może nadwyżka budżetowa będzie w wysokości 30 000 000 PLN, o czym mówił Radny Rafał Dymerski, ale nie jest to do końca pocieszające ponieważ z czegoś ona wynika. Wynika z tego, że wykonanie budżetu w zadaniach inwestycyjnych nie będzie tak dobre jak planowaliśmy. Podkreślił, że drugi raz rok 2009 roku się nie powtórzy i drugiego OPEC –u nie będzie. Chyba, że w kolejnym roku planowane są kolejne sprzedaże mienia Miasta. Powiedział, że inwestycje są potrzebne, sam projekt budżetu jest proinwestycyjny, tylko, że nie do końca jest prawdą to, że będzie to wspierać ostrołęckie firmy i rodzimych przedsiębiorców. Nie jest przecież zagwarantowane, że przetargi będą wygrywały przedsiębiorstwa z okolic. Wydaje mu się, że filozofia podejścia do obligacji mogłaby być zupełnie inna i wysokość tych obligacji mogłaby być zupełnie inna. Powiedział, że nie do końca zgadza się z tym projektem uchwały, ale nie będzie przeciw.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że Radny Tadeusz Kaczyński, jak zawsze wniósł kilka konkretnych uwag do projektów uchwały. Radny Tadeusz Kaczyński podzielił się wizją innego budowania budżetu. Rzeczywiście, aby dziś zmniejszyć teoretyczną kwotę emisji obligacji, można by obniżyć planowane nakłady na inwestycje. Uważa, że wizerunkowo może wyglądałoby to lepiej. W eter poszłaby informacja o mniejszej kwocie pożyczki. Natomiast fikcja byłaby znacznie większa. Można by zapisać, że na budowę Aquaparku wydamy 200 000 PLN, ale tak nie będzie. Będzie to znacznie większa kwota. Start tej inwestycji nie był nadzwyczajny, bo arbitraż, bo różne historie ziemne, na szczęście aura sprzyja, prace idą bardzo dobrze. Byłoby fikcją gdybyśmy zaniżali nakłady na tę inwestycję. Choć założenie emisji obligacji na tym poziomie prezentowanym dzisiaj też jest pewną teorią. Rozumie o czym mówi Radny Tadeusz Kaczyński, nie byłoby to przestępstwem. Można by w ogóle dziś nie planować inwestycji, a wszystko pozmienić na zasadzie zmian w budżecie. Ale pozostaje pytanie jaki cel przyświecałby takim działaniom? Chyba tylko wizerunkowy. Powiedział, że Radny Tadeusz Kaczyński mówi, że nadwyżka wynika z wcale nieoptymistycznych historii. Stwierdził, że to prawda. Duża część nadwyżki bierze się stąd, że plan budżetowy, gdy chodzi o realizację inwestycji nie jest taki jak realizacja budżetu. Jest to stała praktyka, jeszcze tak nie było, aby wszystko co się zaplanuje w 100 procentach było wykonane. Trzeba też zwrócić uwagę, że przez samorząd wykonywane są czasem prace wcześniej nie planowane, także w obszarze inwestycyjnym. Chcąc patrzeć obiektywnie na całość, to trzeba wyjaśnić, że pojawiają się w ciągu roku, takie inwestycje, takie potrzeby, którym zagwarantujemy finansowanie, a które nie były – często nawet możliwe do zaplanowania. Powiedział, że nadwyżka wynika również z innych powodów: za inwestycje do których dostaliśmy dofinansowanie unijne, należy zapłacić, a następnie uzyskamy refundacje. Przy tego typu inwestycjach pieniądze pojawiają się nieco później. Sprzedaż kolejnej działki w strefie ekonomicznej też będzie miała wpływ na ową nadwyżkę. Są jeszcze inne miejsca, które budują nadwyżkę budżetową, można byłoby o tym długo dyskutować. Według niego sprzedaż OPEC-u było bardzo dobrą i przemyślaną decyzją. Powiedział, że oby przy planowanych prywatyzacjach rządowych były zapewnione gwarancje dla pracowników i cena, jak było w naszym przypadku. Być może niedługo zmierzmy się z prywatyzacją rządową ważnego przedsiębiorstwa jakim jest PKS. Samorząd Ostrołęcki w tej sprawie wysyłał pisma, żadnej odpowiedzi nie otrzymaliśmy. Prezydent sąsiedniego Miasta zaplanował w budżecie Miasta sprzedaż gruntu pod galerię handlową. Ostrołęka też mogłaby zaplanować sprzedaż terenu na ul. Prądyńskiego i dostać za to duże pieniądze, ale samorząd obecnej kadencji takiej polityki nie prowadzi. Wierzy, że wszyscy uważają, że

to nie byłby dobry sposób na pozyskiwanie pieniędzy. Powiedział, że szanuje zdanie Radnego Tadeusza Kaczyńskiego, ale uważa, że powiedzenie wprost, że dziś zakładamy emisję obligacji, aby budżet zrównoważyć, jest bardziej przejrzyste niż to, gdybyśmy minimalne kwoty zakładali na inwestycje, które pochłoną kwoty wyższe.

**Radna Ewa Żebrowska - Rosak** powiedziała, że nie może zgodzić się z tym co Radny Tadeusz Kaczyński stwierdził o jej wypowiedzi. Przepraszyła, że czasem mówi zbyt ogólnikowo, nie tłumacząc, nie rozkładając na czynniki pierwsze, ale wynika to stąd, że ma świadomość do kogo mówi. Wydawało się jej, że Radnym – czasem kilka już kadencji – nie musi wyjaśniać pewnych rzeczy. Powiedziała, że podsumowanie roku 2009 nie jest możliwe przed zakończeniem tego roku. Są to proste zasady rachunkowości i księgowości. W związku z tym, że nie możemy w grudniu podsumować roku, który jeszcze trwa, nie można zapisać ile pieniędzy można przeznaczyć na inwestycje. Będzie to możliwe na początku roku przyszłego. Dlatego, że po raz kolejny w tej kadencji uchwalamy budżet rozwojowy, inwestycyjny, nie można nie zapewnić pokrycia tych inwestycji. Na tę chwilę proponowane są obligacje, bo jest to bardzo korzystne, obce źródło pozyskiwania kapitału, stosowane w wielu samorządach. Proponowana jest taka a nie inna kwota, ponieważ takiej kwoty brakuje do zrealizowania zaproponowanych inwestycji. Jeżeli będziemy wiedzieli w jakiej wysokości będzie nadwyżka budżetowa, wtedy Prezydent zaproponuje konkretną kwotę obligacji lub nie zaproponuje ich wcale. Poprosiła o niestosowanie pewnych uproszczeń. Powiedziała, że dziś głosujemy pewną możliwość pozyskania środków. Radny Tadeusz Kaczyński zaproponował, aby nie wprowadzać do budżetu inwestycji jeżeli nie mamy na nie pokrycia. Wyjaśniła, że jeżeli Miasta nie będzie stać na pewne inwestycje i obligacje, to można pewne zadanie z budżetu wykreślić. Rada dziś ma tylko wskazać do prawidłowej konstrukcji budżetu możliwość pozyskania środków.

**Radny Tadeusz Kaczyński** wyjaśnił, że wcześniej nie stwierdził, iż nie chce nowych inwestycji, ale zapytał dlaczego niektórych inwestycji nie można finansować z bieżących dochodów Miasta a nie szukać pokrycia w obligacjach. Według niego, Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów nie powinna publicznie mówić, że tak naprawdę nie wyrażamy zgody na emisję obligacji bo nie wiadomo czy one będą potrzebne. Wie, że jest to skrót myślowy, ale są to słowa Pani Ewy Żebrowskiej – Rosak.

**Radna Maria Rochowicz** powiedziała, że spodobał jej się tok myślenia Radnego Tadeusza Kaczyńskiego, szanuje takie gospodarskie myślenie, że inwestujemy na tyle na ile nas stać. Tak postępujemy w domowych budżetach, ale w przypadku budżetu Miasta jest trochę inaczej. Stwierdziła, że jest jedna słabość w tej koncepcji: czas. Pozwalając na emisję obligacji już dziś, w styczniu możemy ogłaszać przetargi. Kwotę nadwyżki budżetowej będziemy znali dopiero na przełomie luty – marzec. Tym sposobem zyskujemy trzy miesiące na wykonawczą stronę. To właśnie jest zaletą tego buforu, który dają nam obligacje. Powiedziała, że to jest wartością, która przemawia za tym, aby pójść w tym kierunku.

**Radny Maciej Kleczkowski** zapytał w jakiej wysokości jest planowana nadwyżka budżetowa. Z ust Radnego Rafała Dymerskiego usłyszeliśmy, że będzie to około 30 000 000 PLN. Powiedział, że przed głosowaniem chce się upewnić, że Prezydent raz jeszcze wystąpi z projektem uchwały, w którym będzie podana konkretna kwota, czy wyemituje obligacje już bez dodatkowej zgody Rady Miasta.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że przed emisją obligacji przedłoży Radzie Miasta projekt uchwały, w którym będzie podana konkretna kwota emitowanych obligacji. Dziś wskazana kwota nie będzie konieczna i wystąpi z propozycją innej, mniejszej kwoty. Co do wysokości nadwyżki budżetowej nie chce się konkretnie wypowiadać, będzie ona liczona w milionach, ale konkretnej kwoty nie jest dziś w stanie podać. Powiedział, że można wrócić do tej kwestii po zamknięciu roku.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rafał Dymerski** powiedział, że wytłumaczy skąd u niego przypuszczenie, że nadwyżka budżetowa będzie wynosiła 30 000 000 PLN. Powiedział, że Radny Adam Kurpiewski zapowiedział mu, że nada tytuł Wielkiego Ekonomisty jego osobie. Stwierdził, że jeżeli w 2009 roku wpłynęły pieniądze na konto Miasta za sprzedaż OPEC- u w wysokości 39 000 000 PLN. Na podstawie projektów uchwały wydano 17 000 000 PLN, to pozostały 22 000 000 PLN. Prezydent wnosił jako wolne środki około 13 000 000 PLN do zmian w budżecie. Powiedział, że podatek od osób prawnych podmioty gospodarcze mają obowiązek wpłacić do 20 stycznia. Pieniądze te idą najpierw do Ministerstwa, a następnie wracają, dla gmin wraca około 20 procent z wpływu. Wpływy z CIT –ów, których nie można zaksięgować w dochody obecnego roku, będzie można wprowadzić jako wolne środki do budżetu Miasta uchwałą Rady Miasta. W zeszłym roku była to kwota około 5 000 000 PLN. Można przyjąć, że w tym roku będą to 4 000 000 PLN. 22 000 000 i 4 000 000 to razem daje 26 000 000. Powiedział też, że nie będzie w tym roku faktur za ulicę Witosa, co da nadwyżkę w kwocie 30 000 000 PLN.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że jeżeli w tym roku nie zapłacimy faktur za ulicę Witosa, to na przyszły rok z tymi pieniędzmi przejdzie również zapis budżetowy, który o tym stanowi. Więc nie będzie to nadwyżka, którą można przeznaczyć na inne inwestycje. Przedsiębiorstwa PKS nie można porównywać z taką instytucją jaką jest OPEC. OPEC jest monopolistą na rynku, a PKS boryka się z dużymi trudnościami związanymi z konkurencją. Konkurencję tę zgotował PKS-om Urząd Miasta dopuszczając do uruchomienia kursów w bezpośrednim sąsiedztwie PKS. Wycena Przedsiębiorstwa jakim jest PKS jest również wyceną potencjału do generowania dochodu. I tak jak potencjał do generowania dochodów w przypadku OPEC-u jest nieograniczony, i 39 000 000 PLN jest to kwota znacznie za mała w stosunku do tego co powinno płynąć na konto Miasta. W przypadku PKS-ów perspektywa przynoszenia dochodów jest mizerna. Poprosił o zaufanie do rządu, bo tam mają plan na to, aby nie zmniejszać zatrudnienia w tym przedsiębiorstwie. Powiedział, że podana cena jest ceną wywoławczą. Uważa, że wiele podmiotów gospodarczych branżowych i niebranżowych będzie się ubiegało o zakup akcji firmy PKS i cena tym sposobem wzrośnie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poprosił, aby dyskusję o Przedsiębiorstwie PKS przenieść na właściwą Komisję, powiedział, że nie dopuszcza więcej głosów na temat PKS-u, jesteśmy w punkcie dotyczącym obligacji.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Rafał Dymerski** powiedział, że zgodnie z zapisem ustawowym wszystkie środki niewykorzystane w danym roku, tworzą nadwyżkę budżetową. Nie można mówić rzeczy, które są nieprawdziwe, bo mąci się ludziom w głowach.

**Radny Dariusz Bralski** powiedział, że po to są Komisje w Radzie, żeby na tych Komisjach omówić wszystkie za i przeciw. Nie widzi sensu powtarzania tych samych rzeczy i tłumaczenia po raz kolejny tych samych zagadnień. Prosi o nieprzedłużanie sesji Rady Miasta, tylko dlatego, że próbuje się kogoś do czegoś na siłę przekonać i pokazać swoją osobę.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że jeżeli jakakolwiek kwota wynikająca z niezapłacenia za inwestycję w 2009 roku przejdzie na rok 2010 to przejdzie razem z zapisem inwestycyjnym z 2009 roku. Niewykonana inwestycja nie jest zapisana w budżecie na rok 2010. Poprosił o wyjaśnienia tej kwestii przez Skarbnika Miasta.

**Skarbnik Miasta Bożena Gutowska – Jezierska** wyjaśniła, że w roku 2009 mam plan, okazuje się, iż wykonanie będzie mniejsze, ale plan na rok 2010 tworzymy w listopadzie z uwzględnieniem faktycznych kwot, które są potrzebne w roku 2010. Można to zaplanować dzięki kosztorysom. To co zostaje z roku 2009 jest nadwyżką na koniec roku. Taki tok myślenia zgodny jest z ustawą o rachunkowości i finansach.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że kwestia nadwyżki została wyjaśniona bardzo szczegółowo, i ten kto chce zrozumieć - zrozumie. Faktury płacone są na

bieżący, ale jeżeli prace nie są wykonane, nie regulujemy należności, bo nie możemy kredytować przedsiębiorstw. Nie ma natomiast takiej zasady, że jak jakieś zadanie nie jest wykonane, a będzie kontynuowane w nowym roku, to pieniądze „przebiegną” przez granicę 31 grudnia 2009 i 1 stycznia 2010 r. Właśnie dlatego dziś musimy zakładać większą kwotę emisji obligacji, bo pieniądze są, ale nie można ich wpisać do budżetu na 2010 r. Za wykonaną pracę płacimy, za pracę, które są na etapie planowania – nie płacimy. Powiedział, że chyba każdy to rozumie. Nowy rok, to nowe zadania i nowe zabezpieczenia finansowe, również dla zadań, które kontynuujemy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie emisji obligacji Miasta Ostrołęki.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 1

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska.

#### **8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Nr 3).**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że przedłożony projekt uchwały dotyczy zaciągnięcia długoterminowej pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wysokość tej pożyczki to 479 000 PLN, a przeznaczona ma być na termomodernizację budynku Zespołu Szkół Nr 3 w Ostrołęce. Powiedziała, że członkowie Komisji nie wnosili uwag, a wręcz wyrażali zadowolenie i aprobatę dla tego projektu uchwały. W wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały Komisja Budżetu i Finansów wnioskuje jednogłośnie 6 głosami za, o przyjęcie go bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że projekty uchwał dotyczące termomodernizacji budynków są bardzo istotne. Jest szansa na to, aby miejskie inwestycje z szeroko pojętej ekologii, otrzymały wsparcie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, które jest bardzo korzystne dla samorządów. Z sukcesem korzystaliśmy z tej pomocy w innych obszarach inwestycyjnych, teraz składamy następne wnioski. Etap projektowy tych budynków został zakończony. Termomodernizacja budynków szczególnie z obszarów oświaty jest systematycznie prowadzona, największa inwestycja naszej kadencji to Zespół Szkół Zawodowych Nr 2. Budynki szkół są w większości zmodernizowane, przyszedł czas na przedszkolne. Uważa też, że o nowsze budynki szkolne będzie trzeba zadbać pod względem termomodernizacji, myśli tu o Szkole Podstawowej Nr 10.

**Radny Tadeusz Kaczyński** powiedział, pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej są bardzo korzystną formą finansowania inwestycji, szczególnie w oświacie. Pożyczka w znikomym stopniu jest oprocentowana, ważne jest aby dotrzymywać warunków zapisanych w umowie, by móc uzyskać jak największe umorzenie tej pożyczki. Powiedział, że popiera tego rodzaju projekty uchwał.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że nie było przypadku, aby Miasto nie skorzystało z tych istotnych rozwiązań jakie daje WFOŚ. Największe zagrożenie, choć niezależne zupełnie od obecnego samorządu, było w przypadku budynków w Przytułach. Na szczęście, przy wsparciu pośła Arkadiusza Czartoryskiego, udało się zakończyć problem, który pozostawiła po sobie poprzednia kadencja. Podkreślił raz jeszcze,

że jeżeli chodzi o inwestycje związane ze wsparciem w WFOŚ-ii wszystkie preferencyjne możliwości wykorzystywane są do granic możliwości.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Nr 3).

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Rafał Dymerski i Dariusz Bralski.

#### **9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 8).**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że projekt uchwały dotyczy również zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 272 000 PLN z przeznaczeniem na termomodernizację budynku Przedszkola Miejskiego Nr 8. Podobnie jak w poprzednim przypadku, projekt spotkał się z akceptacją członków Komisji. W wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały Komisja Budżetu i Finansów wnioskuje jednomyślnie 6 głosami za, o przyjęcie go bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 8).

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Rafał Dymerski i Waldemar Nol.

#### **10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 13).**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że jest to kolejny projekt uchwały zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 293 000 PLN z przeznaczeniem na termomodernizację budynku Przedszkola Miejskiego Nr 13. Tak jak w przypadku poprzednich projektów uchwał wszyscy zaakceptowali zaproponowaną kwotę pożyczki i cel na jaki ma być przeznaczona. W wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały Komisja Budżetu i Finansów wnioskuje jednomyślnie 6 głosami za, o przyjęcie go bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Przedszkola Miejskiego Nr 13).

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Rafał Dymerski i Waldemar Nol.

#### **11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Centrum Kształcenia Praktycznego).**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że jest to ostatni projekt uchwały z cyklu propozycji zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, tym razem w kwocie 860 000 PLN z przeznaczeniem na termomodernizację budynku Centrum Kształcenia Praktycznego. W wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały Komisja Budżetu i Finansów wnioskuje jednomyślnie 6 głosami za, o przyjęcie go bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski zapytał o 4 inwestycje termomodernizacji, na kiedy planowane jest zakończenie tych inwestycji.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że etap projektowy jest zakończony dla Zespołu Szkół Nr 3 i obydwu Przedszkoli, nie wie jaka jest sytuacja w przypadku budynku Centrum Kształcenia Praktycznego.

**Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk** powiedział, że jeżeli spojrzeć się do projektu przyszłorocznego budżetu, tam termomodernizacje budynków są wpisane, kończą się one w roku 2011. Jeśli okaże się, że będziemy w stanie zabezpieczyć środki w roku 2010, to podejmiemy się realizacji tych inwestycji w roku 2010. W przypadku budynku Centrum Kształcenia Praktycznego projekt został złożony do Regionalnego Programu Operacyjnego, z tym związany jest harmonogram. Po rozstrzygnięciach, będziemy mogli wiążące deklaracje co do terminu składać.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (dot. termomodernizacji budynku Centrum Kształcenia Praktycznego).

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Rafał Dymerski.

**Radny Tadeusz Kaczyński** poprosił o wyjaśnienie, czy istnieje możliwość zaciągnięcia pożyczki na termomodernizację budynku żłobka.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** wyjaśnił, że dyskusja została w tym temacie zakończona, przegłosowano projekty uchwał.

#### **12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta w sprawie uchwalenia stawek dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych na 2010 rok.**

**Sprawozdawca Komisji Sportu i Turystyki Marek Gogulski** powiedział, że członkowie Komisji pozytywnie rozpatrzyli przedmiotowy projekt uchwały 7 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było i wnioskuje o jego przyjęcie bez poprawek. Wyjaśnił, że dotacja dla MOSiR na rok 2010 wynosi 1 651 000 i wynika ona ze wzrostu stawek jednostkowych utrzymania 1 m<sup>2</sup> powierzchni obiektów sportowych. Kwota 483,06 PLN przypada na 1m<sup>2</sup> powierzchni obiektu sportowego w przypadku pływalni przy ulicy Piłsudskiego. 10,88 PLN przypada na 1m<sup>2</sup> powierzchni obiektu sportowego przy ulicy Partyzantów. 6,36 PLN przypada na 1 m<sup>2</sup> przypada na powierzchnię obiektów sportowo-turystycznych przy ulicy Witosy.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia stawek dotacji przedmiotowych dla zakładów budżetowych na 2010 rok.

Głosowanie:

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Rafał Dymerski.

### **13. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok.**

**Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że podczas posiedzenia Komisji w dniu 8 grudnia 2009 roku rozpatrywano projekt uchwały dotyczący budżetu na rok 2010. Projekt ten określa między innymi prognozowane dochody oraz wydatki Miasta, wydatki związane z wieloletnimi programami inwestycyjnymi, plany wydatków i przychodów zakładów budżetowych, limity z tytułu zaciągniętych zobowiązań, zakres i kwoty dotacji przedmiotowych, dochody i wydatki związane z realizacją zadań wspólnych wynikających z umów czy porozumień między jednostkami samorządu terytorialnego, oraz upoważnienia dla Prezydenta do zaciągania zobowiązań. Przedłożonych Radzie Miasta budżet zakłada dochody na poziomie 193 018 962 PLN, wydatki w kwocie 224 924 162 PLN. Wyjaśniła, że przychody z budżetu pochodzą z tytułu zaciągniętych pożyczek na kwotę 1 904 000 PLN oraz z tytułu emisji obligacji komunalnych na kwotę 34 500 000 PLN. Budżet zakłada rozchody w wysokości 4 498 800 PLN. Deficyt budżetu w kwocie 31 905 200 PLN pokryty zostanie przychodami z tytułu obligacji komunalnych. Dynamika dochodów miasta Ostrołęki w stosunku do przewidywanego wykonania w 2009 roku wynosi 97,6 procenta. W strukturze dochodów znaczącą pozycję stanowią dochody własne i stanowią one około 48 procent dochodów ogółem. Drugą co do wielkości pozycję stanowią subwencje ogólne i ich udział w łącznej kwocie dochodu wynosi nieco ponad 38 procent. Ostatnią pozycją są dotacje celowe, które w strukturze dochodów stanowią niespełna 14 procent. Dynamika planu wydatków w stosunku do przewidywanego wykonania w roku 2009 wynosi 90,9 procenta, przy czym wydatki inwestycyjne stanowią w ogólnym planie wydatków około 22 procent. Plan wydatków w wybranych działach przedstawia się następująco: w dziale transport i łączność na poziomie 24 814 500 PLN, co stanowi około 64 procent przewidywanego wykonania w roku bieżącym. Wydatki przewidziane w tym dziale stanowią około 11 procent wydatków ogółem zaplanowanych na rok 2010. W dziale gospodarka mieszkaniowa zaplanowano 2 415 000 PLN, dynamika w stosunku do przewidywanego wykonania budżetu w roku bieżącym wynosi 43 procent. Wydatki na zadania administracji publicznej zaplanowano na kwotę 16 069 913 PLN i stanowi to kwotę w całości wydatków bieżących. Dynamika planów wydatków w dziale bezpieczeństwo



i ochrona przeciwpożarowa wynosi niespełna 84 procent, przeznaczane na ten cel środki wynoszą 6 750 840 PLN. Na oświatę i wychowanie zaplanowano kwotę 87 693 000 PLN, kwota ta stanowi około 98 procent przewidywanego wykonania w roku 2009 i niespełna 29 procent wydatków ogółem. W dziale pomoc społeczna wydatki ustalono na kwotę 34 346 868 PLN, to jest około 95 procent przewidywanego wykonania budżetu w roku bieżącym, oraz około 16 procent wydatków ogółem. Dynamika wydatków w dziale kultura fizyczna i sport osiąga wartość około 132 procent, wysoki poziom wskaźnika wynika – podobnie jak w roku ubiegłym – z zaangażowania znacznych środków na zadania inwestycyjne, które planuje się zrealizować w roku przyszłym. Stwierdziła, że dyskusja członków Komisji w tym punkcie obrad była długa i burzliwa, oprócz spraw dotyczących sposobu finansowania, podjęto także dyskusję na temat opinii RIO. Skarbnik Miasta Pani Bożena Gutowska – Jezierska ustosunkowała się do wniesionych uwag i szczegółowo omówiła wszystkie punkty zamieszczone w tej opinii. Podkreślić należy, że wniesione uwagi nie wpłynęły w sposób negatywny na treść opinii. Opinia RIO jest pozytywna dla projektu uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na rok 2010 jak i dla sposobu finansowania deficytu budżetowego oraz zaproponowanej prognozy kwoty zadłużenia. Powiedziała, że w czasie dyskusji odniesiono się również do propozycji wyrażonych przez Ostrołęckie Forum Gospodarcze. Należy podkreślić, że większość z nich została uwzględniona w projekcie budżetu co wynika z opinii, którą dziś wszyscy Radni otrzymali. Zdecydowana większość członków Komisji wyraziła pozytywną opinię na temat przedłożonego projektu, podkreślając, że jest to kolejny w tej kadencji budżet odważny a równocześnie odpowiedzialny i rozwojowy. Powiedziała, że po rozpatrzeniu projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok Komisja wnioskuje głosami 7 za, przy 1 przeciwnym o przyjęcie przedmiotowego projektu bez poprawek.

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński** powiedział, że członkowie Komisji pozytywnie i jednomyślnie głosami 7 za, rozpatrzyli przedmiotowy projekt uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** powiedział, że Forum Gospodarcze wystosowało dwie opinie dotyczące budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok. Odczytał obydwie opinie; stanowią one załączniki do protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że za chwilę zmierzmy się z jedną z najważniejszych uchwał w ciągu roku. W przyszłym roku pracować będziemy nad projektem budżetu, ale jego realizacja będzie możliwa przez nową kadencję. Podziękował za tempo prac nad budżetem, co umożliwiło nam rozmowę o budżecie już dziś. Plusów z tego wcześniejszego terminu podejmowania uchwały budżetowej na rok kolejny jest wiele, chociażby możliwość normalnej pracy przez podmioty dotowane przez miasto. Nie ma obawy, że konkursy rozstrzygniemy w kwietniu a podmiotom dotowanym przez miasto pozostanie się zastanawiać jak przetrwać czas do tego momentu. Podziękował za obecność Prezesowi Ostrołęckiego Forum Gospodarczego, dziennikarzom, ponieważ dzisiejsza uchwała i debata nad nią jest bardzo ważna. Powiedział, że w kilku zdaniach wyjaśni najważniejsze tendencje budżetu na rok 2010. Jeśli chodzi o hasło, jakim można by nazwać budżet, to budżet inwestycyjny, rozwojowy, odpowiedzialny i będący odważną odpowiedzią samorządu na tendencje kryzysowe. Na inwestycje planujemy przeszło 52 000 000 PLN i jest to bez wątpienia rekord. Powiedział, że pomimo, iż jest to projekt budżetu inwestycyjny to nie jest on wyborczy. Wyjaśnił, że przygotowanie do niektórych inwestycji trwało od początku naszej kadencji. Jeśli jest utrwaloną tendencją w samorządach, że na czas wyborczy rzuca się wszystkie pomysły, nawet te nierealne, to miasto Ostrołęka jest o tyle w innej sytuacji, jest po projektach. Wiele inwestycji drogowych jest przygotowana wcześniej, są już

rozstrzygnięcia przetargowe, więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby inwestycje te zrealizować w nadchodzącym roku. Powiedział, że w tym roku wspólnie postaramy się zrealizować wiele spraw i potrzeb, które od lat czekają. Stwierdził, że nie ma tu tylko na myśli takich inwestycji Aquapark czy Stacja Segregacji Odpadów. Zapewne nie wszystkie inwestycje uda się zakończyć w tej kadencji, ale przecież chodzi o to, aby te obiekty służyły społeczności przez wiele lat. Jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, to czasem przez lata nie było żadnego odzewu z Urzędu Miasta, np. przebudowa ulicy Witosa. Dziś możemy z satysfakcją powiedzieć, że prace poszły do przodu, cały ten obszar przez przebudowę ulicy Witosa będzie odnowiony, bo wokół toczą się jeszcze inwestycje sportowe i niedawno również drogowe. Będzie modernizowana również dalsza część ulicy Korczaka, rondo przy ulicy Warszawskiej i Brzozowej. Droga wjazdowa do Ostrołęki od strony Rzekunia również będzie zmodernizowana. Przebudowa tej ulicy zaowocuje chodnikiem. Wreszcie chodnika doczeka się ulica Padlewskiego. Nie ma podziałów ideologicznych: przebudujemy ulicę Filochowskiego „Sana” jak i Sawickiej. Przebudowa ulicy Jaracza również jest już po etapie projektowym, parkingi, które powstaną przy Gimnazjum nr 1 w dużej części rozwiążą problem z parkowaniem. Słusznie Radny Marek Gogulski zauważył, że jeżeli chodzi o infrastrukturę sportową mamy się cieszyć, zaplanowane są kolejne „Orliki”, dokończenie boiska i basenu przy ulicy Witosa. Powiedział, że obszar sportowy jest bardzo istotny i ze względów prestiżowych jak i edukacyjnych i wychowawczych. Stwierdził, że efekty naszej pracy będą bardzo długo widoczne. W obszarze oświaty jest również wiele rzeczy wartych zauważania. Aby nasi następcy nie znaleźli się w takiej sytuacji jak my, kiedy to w pierwszym roku czy drugim roku nie dało rady kontynuować czy rozwijać inwestycji, chcemy wprowadzić do budżetu na rok przyszły bardzo potrzebne rozpoczęcie inwestycji – od projektów zaczynając. Chodzi to o ulice Wiejską, Wypychy, czy też kontynuacje i finały wielu inwestycji wspólnych. Pieniądze przeznaczone na projekty sprawia, że ktokolwiek będzie rządził Miastem będzie miał ogromny problem, aby się wycofać z tego co zostało rozpoczęte i gdzie zostały zaangażowane środki miejskie. I choć nikt nie oceni i nie jest to zauważalna praca, ale bez projektów nie da się rzeczy istotnych wykonać. Podkreślił, że utrzymywany jest wysoki stan dotacji dla klubów sportowych. Przypomniał, że kadencja rozpoczynała pracę, gdzie cała dotacja sięgała 590 000 PLN, dziś przekroczyliśmy 1 000 000 PLN. Gdy porównujemy nasze miasto z miastami o podobnym budżecie czy wielkości jesteśmy na bardzo dobrym poziomie. Projekt budżetu na 2010 rok zabezpiecza działalność MOSiR- u, Biblioteki Miejskiej, OCK-a. Te miejskie instytucje mogą bezpiecznie planować swoją działalność. Ja wspominał, budżet jest odważną odpowiedzią na tendencje kryzysowe. Podkreślił, że nie podnosi się podatków, nie przerzuca się ciężaru na przedsiębiorców. Jest sporo pieniędzy przeznaczonych na inwestycje. Miasto inwestując jest pewnym płatnikiem. W innych przypadkach często wykonawca czy podwykonawca podejmując się pracy, ma olbrzymi problem z uzyskaniem sprawiedliwego wynagrodzenia za wykonaną pracę. Miasto, samorząd jest pewnym płatnikiem. Podkreślił, że zadłużenie miasta, obecne i te planowane jest bardzo bezpieczne. Do limitu 60 procent jest bardzo daleko. Posiłkowanie zewnętrznymi środkami jest naturalne, szczególnie w czasie obecnym. Problemy oczywiście też są: i tak mniejsze jest wsparcie rządowe, a takie wsparcie jest obowiązkiem strony rządowej. W wielu miejscach rząd źle się wywiązuje ze swoich obowiązków, ale zaznaczył, że nie chce dziś oceniać i wskazywać odpowiedzialnych za ten stan rzeczy osób. Czasem tylko zadziwiają optymistyczne opowieści, w stosunku do metryczek, które przychodzą i do informacji, że Pan Wojewoda na zadania bieżące z zakresu administracji rządowej znaczenie zmniejszył dotacje, która Miastu się należy. Zadań oczywiście nie ubyło, ale z 21 200 000 PLN w roku obecnym zmniejszono kwotę do 18 800 000 PLN. Zmniejszone są również dotacje w pomocy społecznej, nie kontynuuje się ciekawego programu pomocy Państwa w zakresie dożywiania. MOPR organizuje programy:

Pozwól sobie pomóc, Wracam na rynek pracy, Miasto wspiera te projekty. Jednak nawet w tym trudnym czasie Miasto sobie poradzi i nie zostawi beneficjentów pomocy społecznej bez wsparcia. Powiedział, że w planach zauważa się nieco mniejsze wpływy jeżeli chodzi o udział w podatkach od osób fizycznych i prawnych. Plany nie są do przesady optymistyczne, ale polityka, którą stosujemy sprawia, że firmy, przedsiębiorcy tragicznych wahań nie odczuwa. Oczywiście nie jest wspaniale, ale wpływy z podatków, o czym wspominała Pani Skarbiak, nie są najgorsze. Zaznaczył, że jest to tylko jeden z czynników mających wpływ na dobre prosperowanie firm, duże znaczenie mają umiejętności i odwaga przedsiębiorców. Powiedział, że ma bardzo dużo optymizmu jeżeli chodzi o nadchodzący rok. Miasto Ostrołęka nie ma się źle. Wiele mieszkańców chce żyć w Ostrołęce, pojawiają się nowe, ładne budynki, nowe elewacje. Gdyby ludzie nie mieli nadziei, że miasto będzie się rozwijać, nie planowaliby życia swojego i swoich dzieci tutaj na miejscu. Optymizm też ma źródło w planach inwestycyjnych największych ostrołęckich firm. Jest bardzo prawdopodobne, że pierwsze firmy w strefie ekonomicznej ruszą. Wszystkie działki są sprzedane, a nie można przesuwac inwestycji w strefie ekonomicznej w nieskończoność jeżeli chce się skorzystać z ulg. Najważniejsza sprawa, aby Miastu powodziło się dobrze, to mądrzy i odpowiedzialni ludzie. Odczytał również informację RIO podjętą uchwałą nr 345 z roku 2009 z dnia 2 grudnia 2009 roku. RIO wydało pozytywną opinię o przedłożonym projekcie budżetu na 2010 rok. Uwagi wskazane przez RIO zostały uwzględnione w autopoprawce. Informacja RIO stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

**Radny Lesław Chojnowski** powiedział, że przyszło się nam zmierzyć z kolejnym budżetem w naszej karierze samorządowej. Zaznaczył, że mówi w imieniu swojego Klubu. Stwierdził, że nie jest to budżet naszych marzeń. Klub Nasza Ostrołęka swoje marzenia przelał na papier i przekazał Prezydentowi. Oczywiście trudno oczekiwać, żeby wszystkie zapisy, które się tam znalazły były uwzględnione, bo pochłonęły by one znaczną część budżetu. Nie mniej jednak oczekiwał, że tych zapisów będzie w budżecie troszkę więcej. Klub widzi w tym budżecie pewne mankamenty, chociażby takie, że deficyt wzrósł w porównaniu z rokiem ubiegłym o 10 000 000 PLN. Mankamentem jest również to, że za mało środków zewnętrznych wpływa do Miasta. Spodziewał się, że w zapisach inwestycyjnych będą większe środki. Mało środków przeznaczonych jest na wyposażenie Centrum Kształcenia Praktycznego. Klub konsultował przyszłoroczny budżet ze środowiskami oświatowymi, w tym obszarze jest zadowolenie. Ważne jest również to, że MOPR przedstawia własne projekty, ściąga pieniądze. I choć nie jest to budżet Klubu Nasza Ostrołęka, to zaufanie do Prezydenta jest i w związku z tym Klub poprze ten budżet. Wyraził też nadzieję, że na inwestycje, które są śladowo zaznaczone w tym budżecie, znajdą się pieniądze w ciągu roku i będą mogły być zrealizowane.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** podziękował za te uwagi. Rozumie, że płyną one z troski, aby samorząd podejmował jeszcze więcej istotnych spraw. Rzeczywiście Klub Radnych Nasza Ostrołęka złożył szeroki wniosek dotyczący budżetu, zwłaszcza w zakresie inwestycji. Projekt budżetu buduje się w oparciu o różne istotne wnioski, nie da się jednak wszystkiego uwzględnić. Takie wnioski wpłynęły też od Koalicyjnego Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, od wielu przewodniczących Rad Osiedli. Budżet, który udało się zbudować, nie jest budżetem jednej grupy. Niektóre inwestycje powtarzają się we wnioskach. Jeżeli chodzi o ulicę Wypychy, trochę w jej okolicy zostało zrobione. Poradziliśmy sobie z oświetleniem, staraliśmy się, aby OPWiK podjęło w tamtym rejonie swoje obowiązki. Teraz podejmowane są sprawy projektowe, więc nie pozostawiamy tej ulicy. W przypadku ulicy Wiejskiej w tym roku podjęliśmy się rozpoczęcia tej inwestycji. Ulica Wiejska to bardzo ważny szlak komunikacyjny. Przyszedł czas również na ulicę Wiejską, jednak nie ma możliwości, aby tak duża inwestycja została wykonana w ciągu jednego roku. W przypadku ulicy Łęczysk, Miasto złożyło projekt tej ulicy, aby uzyskać dotacje unijne na drogi gminne i powiatowe. Niestety nie otrzymaliśmy wsparcia. Dlatego Miasto podjęło się budowy jednego

z etapów na własny koszt, teraz chcemy prace kontynuować. Jeżeli chodzi o Centrum Kształcenia Praktycznego, Radny Lesław Chojnowski zawsze mocno o nie zabiega, podkreślił, że obecna kadencja o CKP krok po kroku dba. Jeżeli złączymy pieniądze przekazane na CKP w budżecie i poprzez WFOŚ, to będzie to kwota około 1 500 000 PLN. CKP ubiega się również o środki zewnętrzne, a Miasto wkład własny zapewnia.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Wiesław Szczubelek** powiedział, że starał się uczestniczyć w posiedzeniach wszystkich komisji, aby zdobyć jak największą wiedzę na temat planowanego budżetu, poznać jego plusy i minusy. Omawiając ten budżet nie powiedziano tylko jednej rzeczy, że jest to po prostu dobry budżet. Dobry bo realny, bo prawdziwy, nie wirtualny i nie wyborczy, a bez wątplenia proinwestycyjny. Nade wszystko jest to budżet odpowiedzialny i bezpieczny. Dzięki planowanym obligacjom jest to budżet elastyczny i rozwojowy. Jest to również, w jego ocenie, dobry budżet dla klubów sportowych i organizacji społecznych, które realizują zadania miejskie. Jest to również dobry budżet dla pracowników jednostek miejskich, dający nadzieję na dalszą pracę. Towarzystwo Przyjaciół Ostrołęki, które mam przyjemność reprezentować, nie zajmowało się wprawdzie analizą budżetu w sposób formalny, nie taka jest rola Towarzystwa, nie mniej jednak w TPO zajmujemy się życiem społecznym, życiem samorządowym. Pozwoliliśmy sobie na analizę tego budżetu, uznając go za bardzo dobry i rozwojowy. Istotne jest również to, że wszystkie komisje wyraziły opinię pozytywną o budżecie, niemalże jednomyślnie. Powiedział, że poprzez ten budżet z dużym komfortem psychicznym.

**Radna Maria Rochowicz** powiedziała, że nie jest to budżet marzeń nikogo z nas. Każdy z nas ma swoje preferencje i marzenia. Budżet musi być efektem kompromisu. Według niej jest to właśnie budżet dobrego kompromisu. Cieszy ją postawa Klubu Nasza Ostrołęka, bo jest to postawa konstruktywna. Złożona została propozycja, następnie Klub ocenił realność sytuacji i wypracował stanowisko. Cieszy się, że budżet ten nie polega tylko na administrowaniu miastem, ale daje szansę na rozwój tego miasta. Cieszy rozwój infrastruktury sportowej i oświatowej. W roku 2007 przeznaczonych było 65 000 000 PLN na oświatę, dziś przeznaczamy na oświatę 87 000 000 PLN, czyli 22 000 000 PLN więcej. Jest to wspaniała dynamika wzrostu i chciałaby aby choć trochę podobnie było także w innych obszarach działalności Miasta. Powiedziała, że marzy się jej, aby ciężko pracującym mieszkańcom z naszego miasta żyło się lepiej, aby mieli gdzie spędzać wolny czas. Budżet ma kulturę to 2 procent całości budżetu, każde 100 czy 200 tysięcy złotych są to duże pieniądze dla kultury. Zaproponowany budżet nie jest budżetem rewolucji w kulturze, ale dobrej ewolucji. Rosną płace w tym obszarze, znalazły się pieniądze na zakup sprzętu, wzrosły pieniądze na organizacje pozarządowe. W ciągu roku pojawi się zapewne wiele nowych potrzeb: remont galerii, zakup samochodu do Biblioteki Miejskiej. Kultura nie ma może szczęścia do tak wielkich inwestycji jakie są w sporcie czy w oświacie, ale stwierdziła, że rozumie te priorytety. Uważa, że zaproponowany budżet jest właściwy i z czystym sumieniem i chętnie go poprze.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że Radna Maria Rochowicz raz po raz przypomina o sprawach kultury. Nie zamierza dyskutować o zgłoszonych potrzebach, bo rzeczywiście one są. Rzeczywiście w obszarze sportu pozostaną po naszej kadencji obiekty sportowe, które przez lata będą funkcjonować, jeżeli chodzi o kulturę, to dotykanych osiągnięć nie pozostawimy. Natomiast jeżeli chodzi o przedsięwzięcia czy wydarzenia, to kultura ostrołęcka pod opieką OCK i innych instytucji, w jego przekonaniu, żyje i oferta dla mieszkańców jest bardzo ciekawa. Przypomniał, że stypendia artystyczne, to również pomysł tej kadencji. Wspólnymi siłami prowadzimy politykę historyczną, ona też dotyka kultury. Upamiętnienie żołnierzy wyklętych, czy współpraca z IPN-em polegająca na przypominaniu bohaterstwa naszych rodaków, też dotyka obszaru kultury. Powiedział, że przypomina te sprawy aby rozdzielić zagadnienie. Ze smutkiem stwierdza, że jeżeli chodzi o

bazę czy sprawy infrastrukturalne, to faktycznie „pomników” po sobie nie pozostawiamy w postaci nowej hali widowiskowej, czy filharmonia. Gdy chodzi o życie kulturalne, nowe pomysły, to z wielką wdzięcznością myślę o zaangażowaniu ludzi kultury. Przykład małej sali kinowej w OCK jest taką sprawą, że nowa kadencja będzie musiała się z nim zmierzyć, niezależnie od tego kto z nas będzie zasiadał w Radzie Miasta. W tej kadencji nie została podjęta ta inicjatywa nie dlatego, że nie widzimy potrzeby, ale dlatego, że trzeba do tej sprawy podejść w pełni profesjonalnie, i nie zrzucać odpowiedzialności na innych.

**Radna Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że jeżeli rozpatrywać przedłożony budżet w kategoriach marzeń, to nie jest również budżet jej marzeń. Ma ona swoją wizję swojego osiedla Stacja, którą chętnie zaprezentuje. Wyraziła nadzieję, że może przyszłoroczny budżet będzie bliżej realizacji tej wizji. Popiera przedstawiony projekt budżetu, bo jest to kolejny w tej kadencji budżet budowany w oparciu o analizę lat ubiegłych.

**Radny Sławomir Kot** powiedział, że pragnie podziękować Prezydentowi, że ponad 95 procent tego oczekiwanego budżetu w zakresie pomocy społecznej będzie spełnione. Powiedział, że budżet ten widzi jako realny i optymistyczny.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Rafał Dymerski** powiedział, że przedstawiony budżet jest normalny, lepszy od poprzedniego a gorszy od przyszłego.

**Radna Irena Nosek** powiedziała, że budżet jest bardzo odpowiedzialny, bardzo się cieszy, że nie jest uchwalany pod mieszkających gdzieś radnych, inwestycje są w każdej części Ostrołęki. Bardzo się cieszy, że oświata ma się dobrze, bardzo się cieszy, że dba się o infrastrukturę szkół. To wszystko zasługuje na duży plus.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że sielankowy nastrój wytworzył się na sali, on ma natomiast do przekazania istotne stanowisko Platformy Obywatelskiej w mieście Ostrołęka. Zarząd PO w Ostrołęce negatywnie zaopiniował projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok; jednocześnie rekomendował członkom PO głosowanie przeciw przedstawionemu budżetowi. Powiedział, że w uzasadnieniu czytamy, iż w wyniku obserwacji oraz 3 ostatnich lat rządów PiS w Ostrołęce, Prezydent Miasta nie posiada zdolności, bądź też dobrej woli do wypracowania mechanizmów wolnej konkurencji w obszarze zamówień publicznych. Większość prowadzonych przez Prezydenta inwestycji jest głęboko przeszacowana a ich realizacja wiąże się z ogromnymi nakładami finansowymi pochodzącymi niemal w całości ze środków budżetu Miasta. Realizowane w ten sposób inwestycje nie znajdują uzasadnienia w ich rynkowych wycenach i są jednymi z najdroższych nie tylko w powiecie czy województwie, ale nawet w kraju. Naszym zdaniem w Ostrołęce nie zaobserwowano korzystnego spadku cen spowodowanego kryzysem gospodarczym. Zauważalny w kraju spadek cen zarówno towarów jak i usług budowlanych nie wpływa w Ostrołęce na wycenę inwestycji co uzasadniałoby potrzebę emisji obligacji w celu dalszego inwestowania w tym korzystnym dla inwestycji okresie. Przykładem niech będzie budowa ulicy Mostowej, w której odcinek długości 300 metrów kosztował Miasto około 10 000 000 PLN, podczas gdy w sąsiednich gminach 12 km odcinek drogi kosztuje 3 000 000 PLN. Jednocześnie z głębokim zaniepokojeniem obserwuje nonszalancję w wydawaniu środków publicznych uzyskanych ze sprzedaży majątku miejskiego. Środki uzyskane z prywatyzacji OPEC-u zostały rozdysponowane na niepotrzebnie rozdmuchane inwestycje kosztowe, a Prezydent nie zaproponował żadnej inwestycji rozwojowej gwarantującej w przyszłości zwiększone wpływy do budżetu Miasta. Zarząd PO w Ostrołęce jest przekonany, że w kolejnych latach Miasto nie będzie w stanie zapewnić odpowiednich środków finansowych na spłatę zobowiązań zaciągniętych w tej kadencji. W związku z powyższym apelujemy do Prezydenta Janusza Kotowskiego o zaniechanie planów dalszego zadłużania Miasta poprzez emisję obligacji w kwocie 34 500 000 PLN. Proponują także zarezerwowanie środków finansowych przeznaczonych na inwestycje tylko do wysokości pozwalającej na kontynuację rozpoczętych inwestycji oraz

zabezpieczenie wkładu własnego na projekty, w których Miasto aplikuje o środki zewnętrzne. W ocenie PO dzięki takim zmianom, nowowybrane władze Ostrołęki, będą dysponowały potencjałem finansowym umożliwiającym prawidłowy rozwój miasta poprzez profesjonalne o gospodarne prowadzenie procesu inwestycyjnego. W przypadku dalszego zadłużenia Miasta przyszła kadencja czeka marazm inwestycyjny i skupienie się na oszczędzaniu w celu spłaty zobowiązań. Przypomniał, że planowane zadłużenie miasta w 2010 roku w wysokości 56 373 400 PLN stanowi 29,21 procent planowanych dochodów. Uwzględniając jednak udzielonych przez Miasto poręczeń w wysokości 64 358 038 PLN realne zadłużenie Miasta wynosi już 120 731 283 PLN i jest to kwota przekraczająca dopuszczalny przez ustawę limit ponieważ stanowi 62,55 procent dochodu Miasta. W związku z powyższym rekomendujemy odrzucenie proponowanego projektu budżetu.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że nie sposób odnosić się do dyscypliny partyjnej. Powiedział, że chce tylko podkreślić parę kłamstw w tej wypowiedzi. Stwierdził, że nie można używać określenia „dalszego zadłużenia Miasta” skoro dotąd obecna kadencja zobowiązań nie zaciągała. Jeżeli chodzi o dywagacje Pana Kurpiewskiego na temat zadłużenia Miasta w wysokości 62 procent dochodu Miasta, to Regionalna Izba Obrachunkowa nie wydałaby pozytywnej opinii, gdyby jakkolwiek ustawa była przekroczona. Więc jest to kompletną bzdurą. Na pozostałe stwierdzenie można było znaleźć odpowiedź w naszych dyskusjach. Radny Kurpiewski mówi o milionowej cenie za ulicę Mostową i Traugutta, rzeczywiście inwestycja ta kosztowała grube miliony. Przypomniał, że za 800 000 PLN zostaną zrobione ulice: Szpitalna, Steyera, Berka Joselwicza, Farną, Fortową i Świętokrzyską.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział, że wybrał z wypowiedzi Prezydenta kilka cytatów; słyszymy, iż jest to wyjątkowa kadencja, odpowiedzialny budżet, mądrze wydajemy pieniądze wspierając się środkami zewnętrznymi. Uważa, że rzeczywiście obecna kadencja jest wyjątkowa, ale wstawiłby między wyraz wyjątkowa a kadencja wyraz nieudolna. Odnośnie wspierania środkami zewnętrznymi, to dwie sztandarowe inwestycje: Aquapark i zagospodarowanie terenów nad Narwią, nie otrzymały wsparcia, wnioski zostały ocenione bardzo słabo. Powiedział, że mamy stację segregacji odpadów; w roku 2010 mamy przewidziane na tę inwestycję 3 000 000 PLN w następnym 14 000 000 PLN, a w 2012 roku 22 000 000 PLN. Stwierdził, że nie jest to możliwe do zrealizowania. W 2011 planowane wydatki inwestycyjne mamy w wysokości ponad 147 000 000 PLN. Znow pod koniec przyszłego roku będziemy mieli sesję w trybie nadzwyczajnym w celu urealnienia tych wydatków. W sporcie mamy na stowarzyszenia i kluby sportowe przeznaczone 1 100 000 PLN. W tabeli wykazane mamy, iż jest to więcej, bo do tej pory było 1 085 000 PLN, ale gdy dodamy do tego wydatki na sport kwalifikowany – o ile radny Maciej Kleczkowski dobrze pamięta - łączna kwota wyniosła 1 300 000 PLN, więc w roku 2010 mamy o 200 000 PLN mniej niż w roku 2009. Często Prezydent podkreślał, że Aquapark to sztandarowa inwestycja, ale sprzedając OPEC za 40 000 000 PLN, po to aby wybudować Aquapark to nieporozumienie.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że nawet gdyby długo dyskutować o pewnych kwestiach, to i tak każdy pozostanie na swoich stanowiskach. Z wypowiedzi Radnego wynika, iż cieszy się, że Miasto nie dostało wsparcia zewnętrznego, partyjni koledzy już o to zadbali. Jednak basen zbudujemy niezależnie od zewnętrznej pomocy. W temacie wniosków: w działaniu 6.2 wniosków było 270, wniosków pozytywnie zakwalifikowanych; na kilkanaście tylko przydzielono pieniądze. Czy to dobry sposób czy nie można się zastanawiać, czy nie lepiej byłoby rozdzielić na większą ilość wniosków po mniejszej kwocie. Nie dostaliśmy wsparcia, tym smutniej należy myśleć o sile przebicia Radnych w swojej partii, że nie byli w stanie pomóc Ostrołęce. Powiedział, że gdy chodzi o stację i jej realność czy nierealność - zapewne radny nie wie pewnych rzeczy – to co jest

dyskusją i jest nowym sposobem szukania dofinansowania do stacji segregacji, to stały kontakt z marszałkiem Kotlewskim powoduje, iż wierzy, że stacja segregacji dostanie o wiele większe wsparcie niż 9 000 000 PLN. Źle byłoby gdyby Ostrołęka wszystkie siły własne przeznaczali na tę inwestycję, tym bardziej, że stacja ma służyć nie tylko Ostrołęce. Powiedział, że dla niego inwestycja ta jest bardzo realna. Co do wypowiedzi odnośnie zmian w planach inwestycyjnych wynikającej – jak przypuszcza – z niezrozumienia, to jest to stała praktyka samorządów i pewne wymogi formalne sprawiają, że zapisy na następne lata są raz po raz korygowane. Co do sformułowania, że obecna kadencja jest nieudolna, pozostawia ocenę Radnemu. Był taki czas, że wydawało się, że współpracujemy, mam nadzieję, że przynajmniej ten czas ocenia Radny jako udolny. Fakty mówią jednak same za siebie, i pomimo starć formacyjnych i dyskusji na portalach internetowych, to z faktami się nie dyskutuje.

**Radny Maciej Kleczkowski** poprosił, aby mu nie wmawiać, że on się cieszy, że wnioski nie otrzymały wsparcia. Fakt jest taki, że wnioski podpisane przez Prezydenta były po prostu kiepskie, wynika to z tabeli.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** wyraził nadzieję, że Radny wie, na którym miejscu są te wnioski. Wnioski zostały średnio ocenione, zdobyły powyżej 80 procent i uplasowały się na 46 miejscu na 270. Faktem pozostaje to, że wsparcia Miasto nie otrzyma.

**Radny Tadeusz Kaczyński** powiedział, że autopoprawka do projektu uchwały dokonuje zmiany treści paragrafu 16; wynika to z zalecenia Regionalnej Izby Obrachunkowej, należało również ustalić kwotę wydatków przypadających w 2013 roku, wykasowany został zapis dotyczący upoważnienia Prezydenta do dokonywania zmian w planie wydatków budżetu Miasta. Zapytał, czy obecnie nie ma takiej potrzeby, czy Prezydent będzie miał takie upoważnienie? Powiedział, że RIO stwierdziła, że te upoważnienie Prezydenta do zmiany w planie dotyczyła tylko wydatków na wynagrodzenia wynikającego ze stosunku pracy; teraz ta treść zupełnie zniknęła z projektu uchwały.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że są stosowne przesłanki ustawowe. Poprosił Skarbnik Miasta Ostrołęki Bożenę Gutowską – Jezierską o wyjaśnienie.

**Skarbnik Miasta Ostrołęki Bożena Gutowska – Jezierska** powiedziała, że w związku z tym, że od 1 stycznia wchodzi nowa ustawa o finansach publicznych, wprowadza ona między innymi zakaz przyznawania prawa władzom miasta do zmian w zakresie wynagrodzeń i ich pochodnych. W związku z tym, że przepisy ustawy są wyższego rzędu, nie ma sensu wprowadzać w naszej uchwale takich upoważnień. Jeżeli chodzi o punkt 16, który Radny poruszył, pod tabelą inwestycyjną, w uzupełnieniach powołał się na umowę o przygotowaniu inwestycji.

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Rafał Dymerski** powiedział, że można byłoby usprawnić pracę w Radzie Miasta. Powiedział, że w pierwszym kwartale 2007 roku – on był inicjatorem - podjęte było stanowisko Rady Miasta, w którym nakłanialiśmy Prezydenta Miasta Ostrołęki do wyemitowania obligacji na kwotę 25 000 000 PLN z przeznaczeniem na drogi osiedlowe. Stwierdził, że dziś może mieć pretensję do Prezydenta, że nie zdecydował się na emisję tych obligacji. Teraz, Ci co głosowali wtedy za emisją tych obligacji, krzyczą, że dziś się miasto zadłuża. W jego mniemaniu, jak się powie A to nie należy negować swojego stanowiska. Wtedy Radny Kurpiewski głosował za emisją obligacji, teraz mówi, żeby nie zadłużać miasta.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** stwierdził, że z szacunkiem myśli o stanowisku Radnych z Klubu Nasza Ostrołęka. Powiedział, że dla niego ten ostatni budżet jest wyjątkowy; przekracza on jego marzenia, może dlatego, że zbyt realnie stąpa po ziemi. Efekt poprzedniego budżetu widoczny jest dla wszystkich gołym okiem. Wiele zmian widać na każdym kroku, w wielu sferach naszego miasta. Życzył Prezydentowi, aby ten budżet

równie skutecznie udało mu się zrealizować. Powiedział, że Ostrołęka ma szczęście, że ma takiego Prezydenta, wielkiego sercem i duchem.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie uchwalenia budżetu miasta Ostrołęki na 2010 rok wraz z autopoprawką.

Głosowanie:

Za – 17

Przeciw – 2

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** podziękował tym wszystkim, którzy ze zrozumieniem potraktowali sprawy budżetowe. Uważa, że każdy kto chce i kogo nie wiąże dyscyplina partyjna może zobaczyć w tym budżecie dużo spraw dobrych i realnych. Teraz nasze główne zadanie to takie, żeby wypełnić te zadania, które zostały zapisane.

#### **14. Rozpatrzenie Projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Wiesław Stypiński** powiedział, że do Komisji Prawa wpłynął wniosek grupy Radnych i projekt uchwały, który spełnia wymogi formalne, zgodny jest ze statutem Ostrołęki i mówi o odwołaniu z Komisji Sportu i Turystyki Radnego Adama Kurpiewskiego. Stwierdził, że materia jest delikatna. Ustawa o wypełnianiu mandatu Radnego nie narzuca obowiązków odnośnie formy sprawowania mandatu; nie ma tam również przewidzianych restrykcji. Jeżeli Radny destabilizuje pracę komisji jest możliwość jego odwołania w tym trybie. Na posiedzeniu Komisji padł wniosek zainteresowanego, który wnioskował o zmianę treści uzasadnienia. Przedstawiciel grupy wnioskodawców nie zgodził się na taką zmianę. Komisja wnioskuje głosami 4 za, przy 1 przeciwnym i 2 wstrzymujących się o przyjęcie tego projektu uchwały bez poprawek.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że w tej sprawie wpłynęło zapytanie do Prezydenta Miasta Ostrołęki.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że nie angażowałby się w dyskusję na ten temat gdyby nie zapytanie w tej sprawie. Jest zobowiązany odpowiedzieć, co właśnie czyni. Obawia się tylko, że sprawa ta zdominuje dzisiejsze obrady, choć dziś poruszane były bardzo ważne kwestie. Przeczytał pismo Radnego Adama Kurpiewskiego, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Prezydent Miasta podkreślił, że w związku z pełnioną przez siebie funkcją nigdy nie zamierzał angażować się w decyzje Rady Miasta dotyczące składów osobowych Komisji. W tym przypadku został do tego zobowiązany. Wyjaśnił, że wiele trudności nastęczyło mu przygotowanie odpowiedzi ponieważ od samego początku Radny pisze, że składa zapytanie w sprawie niezgodnego z prawem uzasadnienia. Prezydent stwierdził, że nie jest w stanie wyczuć, albo zrozumieć co miał na myśli Radny Kurpiewski. Nie wie, o które paragrafy przepisów prawa może chodzić Radnemu i co tam jest zawarte niezgodne z prawem. Powiedział, że w piśmie Radnego Kurpiewskiego jest żądanie opinii prawnej, poprosił Radcę Prawnego Pana Janusza Kobylińskiego, który przygotował takie wyjaśnienie. Odczytał wyjaśnienie, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Podkreślił, że uznaje prawo Radnych do zgłaszania projektów uchwał, w tym przypadku jest to autorstwo grupy radnych; w dyskusji zapewne Radni wymienią poglądy i podejmą decyzję. Powiedział, że abstrahując od dzisiejszej uchwały, dobrze byłoby gdyby była granica naszych wzajemnych zachowań. Obecnie ta granica jest niewyznaczona, ona musiałaby być odniesieniem do honoru, kultury, wiary i innych spraw. Są to sprawy delikatne i mogą być postrzegane przez nas w sposób indywidualny.



**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że szybko pisał swoje zapytanie i zamiast niezgodne z prawem powinno być tam niezgodne z prawdą.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział, że odniósł się do zapisów jakimi dysponował. Wyjaśnił, że prawda to jest zgodność tego co mówimy z rzeczywistością. Warto o takiej definicji pamiętać.

**Przedstawiciel Grupy Radnych Dariusz Maciak** wyraził ogromny smutek, że taka sytuacja ma miejsce, tym bardziej, że po raz pierwszy w historii samorządu i dlatego, że on sam jest Przewodniczącym Rady Miasta. To, że jest Przewodniczącym to zaszczyt, ale pracuje też w Komisjach na prawach członka, ma prawo podpisać projekt uchwały i złożyć go wraz z grupą radnych. W naszym samorządzie nie doczekaliśmy się Komisji Etyki i nie ma innej możliwości wyrażenia woli jak przez akt powołania bądź odwołania. Nie ma w tym wydarzeniu nic nienormalnego, osoba powołana musi się liczyć z tym, że może zostać odwołana. Jest to norma demokratyczna. Co zmienia w sytuacji Radnego odwołanie go z członka Komisji? Jego zdaniem niewiele, członek Komisji ma prawo głosowania podczas posiedzeń, natomiast każdy Radny może uczestniczyć w posiedzeniach wszystkich komisji, może brać udział w burzliwej dyskusji. Grupa Radnych – członków Komisji Sportu i Turystyki przedstawia swą prośbę skierowaną do Rady Miasta Ostrołęki, aby Radni zechcieli się nad tą sytuacją pochylić, zrozumieć nasze intencje, uważa, że podobne kłopoty występują też na innych komisjach. Radny Rafał Dymerski przeprosił dziś za określenie związane z ekonomią, które podło na jednym z posiedzeń Komisji, ale było to wynikiem riposty na zarzut demagogii przez Radnego Adama Kurpiewskiego. Kolejna sytuacja związana już jest z naruszeniem prawa – Radny na Komisji Sportu i Turystyki zagłosował we własnej sprawie. Rzeczywiście – jemu, jako Przewodniczącemu Rady Miasta – umknęła ta sprawa, ale nie może on być odpowiedzialny za niewiedzę Radnego. Nie na każdym posiedzeniu komisji obecny jest mecenas, ale taka wiedza, że Radny nie może głosować we własnej sprawie, powinna towarzyszyć Radnemu. W jego opinii, postawa Radnego Adama Kurpiewskiego chluby samorządowi nie przynosi. Powiedział, że jako Grupa Radnych są gotowi rozważyć wycofanie tego projektu uchwały, po warunkiem publicznego i oficjalnego przeproszenia za to, że uczestnicząc w posiedzeniach Komisji nagminnie utrudnia jej pracę poprzez zakłócenia porządku obrad, obrażanie Radnych, ubliżanie Przewodniczącemu Komisji, za to, że w dyskusji o sztucznej nawierzchni wprowadził w błąd opinię publiczną, za to, że swoim zachowaniem uchybił powadze Komisji Sportu i Turystyki. Tylko pod tym warunkiem rozważymy możliwość wycofania tej uchwały.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie.

**Radny Tadeusz Kaczyński** powiedział, że w uzasadnieniu do projektu uchwały w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji szuka powodów do odwołania. Aby podjąć decyzję muszę mieć pewność, że uzasadnienie te jest prawdziwe i wiarygodne. Wyjaśnił, że uzasadnienie wcale nie musi wyglądać tak, jak wygląda, nie trzeba podawać powodów zmiany składów osobowych Komisji, bo nikt nie twierdzi, że składy te są powoływane na całą kadencję. Jednak w uzasadnieniu czytamy: *nagminne zakłócanie porządku obrad*; taki powód daje sporo do myślenia. Jemu zakłócanie porządku kojarzy się z chuliganem, który przeszkadza, demoluje, wynosi meble, przychodzi na spotkania pod wpływem alkoholu czy innych środków. Zapytał, czy jeżeli Radny zakłóca porządek, była wzywana Policja, Straż Miejska. To być może nieudolność prowadzącego Komisję powodowały, że zachowania nie były przyzwoite, ale nie wierzy w to, że zachowania te powodowały zakłócenie porządku na tyle, że nie można było prowadzić obrady Komisji. W przypadku odbiegania od tematu, to zgodnie z zapisem w Statucie, to można przywołać Radnego do porządku, do tematu, jeśli to nie pomaga, odbiera się głos. Radni – szczególnie na komisjach – mają prawo pytać, były takie sytuacje, że podczas sesji odsyłało się Radnych do poszczególnych wydziałów,

dyskusja ma się odbywać przede wszystkim w komisjach. Stwierdził, że nie bardzo się zgadza z takim uzasadnieniem, poprosił o pełną informację na czym polegało zakłócanie porządku. W sprawie głosowania we własnej sprawie, to z jego obserwacji wynika, że Radni głosowali w przypadku wyboru przewodniczącego komisji, wiceprzewodniczącego, członka komisji we własnych sprawach. W jego przekonaniu nie jest to naruszenie prawa.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** powiedział, że opinia Mecenasa na posiedzeniu Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców była jednoznaczna. Stwierdził, że trochę się dziwi tej wypowiedzi, bo konstrukcja statutowa nie mówi o bójkach, burdach, rozróbach. Wydawało mu się, że wieloletni samorządowiec jakim jest Radny Tadeusz Kaczyński rozumie, że zwykłe wejście w słowo, jest zakłócaniem porządku.

**Mecenas Janusz Kobyliński** powiedział, że artykuł 25a ustawy o samorządzie mówi, że radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie ani w komisji, jeżeli dotyczy ono jego interesu prawnego. Wyjaśnił, że przepis ten przeszedł dość dużą ewolucję jeżeli chodzi o komentarze czy orzecznictwo. Na początku uznawano, że prawo radnych na zasadzie politycznej niejako kwestii, pozwala im brać udział w takich głosowaniach jak wybór składu osobowego komisji itp. Była w tej sprawie opinia prof. Kuleszy, jednak w orzecznictwie sądów administracyjnych sprawa przedstawia się inaczej. Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z Wrocławia, w którym jednoznacznie stwierdzono – i takie stanowisko jest dziś przeważające – że interesu prawnego nie należy tylko odnosić do interesu prawa materialnego, ale także do procesowego czy ustrojowego. Jak stwierdza Sąd, przyjęcie poglądu, że normy ustrojowe nie mogą kształtować interesu jednostki, jest nieuzasadnione i sprzeczne z prawem. Te orzeczenie zapadło na kanwie wyborów wójta, ale spotkać można również inne wyroki, które potwierdzają tę linię orzecznictwa. Gdybyśmy porównali kilka ustaw, np. ustawę o samorządzie wojewódzkim, gdzie się mówi o interesie majątkowym - sytuacja jest prosta. W naszym przypadku mówi się o interesie prawnym. Na początku uznawano, że ten interes prawny, należałoby tłumaczyć pod kątem przepisów wyższego szczebla i w tym kierunku szły pierwsze komentarze. Jednak Naczelny Sąd Administracyjny i sądy niższej instancji wyszły z założenia, że nie tylko przepisy prawa materialnego, ale także przepisy procesowe czy ustrojowe są brane pod uwagę. Wybór członka komisji jest przepisem ustrojowym wynikającym z ustawy o samorządzie gminnym. Zatem w tej sytuacji należałoby konsekwentnie przyjąć za sądem, iż w takich okolicznościach Radny nie powinien uczestniczyć w głosowaniu. Takie przypadki już mieliśmy, honorujemy te orzecznictwo, ostatnio był wybór Wiceprzewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki, który nie głosował we własnej sprawie.

**Radny Adam Kurpiewski** wyjaśnił, że zgadza się z interpretacją dotyczącą głosowania we własnej sprawie. Według niego opinia Komisji Sportu i Turystyki jest nieistotna. Powiedział, że nie zgadza się z żadnym słowem tego uzasadnienia, z żadnym stwierdzeniem, bo nigdy nikogo nie obraził, w przeciwieństwie do Przewodniczącego Rady Miasta Ostrołęki Dariusza Maciaka, który obrażał go wielokrotnie, Wiceprzewodniczącego Rafała Dymerskiego, który też go obrażał, Prezydenta Janusza Kotowskiego, który również go obrażał. Twierdzi że są takich incydentów świadkowie, są nagrania, są protokoły. Poprosił o podanie przykładu, kiedy i kogo obraził. Powiedział, że nie ma takiego przykładu, bo nigdy do tego nie doszło. Uważa się za człowieka o wysokiej kulturze osobistej, stara się trzymać „nerwy na wodzy”, stara się kształtować swoje wypowiedzi w taki sposób, by nikogo nie urazić. Nie zgadza się również ze stwierdzeniem, że obraził Przewodniczącego Komisji Sportu i Turystyki. Sprawa rozbija się o to, że w wywiadzie radiowym w Radiu OKO, powiedział, że Marek Gogulski wielokrotnie namawiał go do tego, że trawa IV generacji jest trawą najlepszą. Nazwał tę sytuację lobbieniem. Zastanawia się, za co ma przeproszać? Nie miał na myśli żadnej konotacji negatywnej w wyrażaniu tej opinii, stwierdził fakt, który miał miejsce. Powiedział,

że w swoich wypowiedziach opiera się na prawdzie. Stwierdził, że najbardziej nie zgadza się ze stwierdzeniem, w którym jest mowa, że wprowadził kogoś w błąd. Powiedział, że wielokrotnie w błąd była wprowadzona opinia publiczna, ale nie przez niego, ale przez przedstawicieli Komisji – Marka Gogulskiego, przez Prezydenta Janusza Kotowskiego, przez Prezydenta Pawła Stańczyka, przez dyrektora Roberta Juchniewicza. On natomiast opiera się na dokumentach, które otrzymał z Urzędu Miasta i cytował wypowiedzi z tych dokumentów, nie wkładając w nie żadnej swojej interpretacji. Nie widzi więc powodów do przeprosin. Powiedział, że wygłosi oświadczenie w związku z atakiem na niezależność radnego i na zasady demokracji, o które walczyli nasi rodzice, a niektórzy z nas osobiście. Zasady te są w tej Radzie pogwałcone całkowicie i zniweczona jest możliwość otwartego wyrażania opinii i mówienia prawdy. Zaapelował do Radnych, aby się zastanowili, czy warto w ten sposób wystawiać sobie i naszej Radzie takie świadectwo.

Oświadczenie Radnego Adama Kurpiewskiego.

Szanowni państwo, projekt uchwały złożony przez trzech radnych wspierających Prezydenta jest niewątpliwie konsekwencją ujawnienia przeze mnie niegospodarności w procesie realizacji inwestycji pod nazwą "Budowa pełnowymiarowych boisk piłkarskich przy ul. Witosa". Najwyraźniej swoimi pytaniami zaszkodziłem bardzo wpływowej grupie interesu w realizacji zamierzonego celu. Rozumiem, że są w ostrołęckim samorządzie osoby, które chciałyby podejmować decyzję za zamkniętymi drzwiami bez informowania "nie swoich" radnych i opinii publicznej. Ten swoisty zamach na demokrację przypomina mi zachowania komunistycznej władzy w PRL, dlatego zdziwiony jestem poparciem takiego projektu przez członków PiS. Najwyraźniej prawdziwa jest opinia, że tradycje patriotyczne oraz demokratyczne zdobycze pokolenia Solidarności są tak naprawdę całkowicie obce ostrołęckim działaczom tej partii. Odnosząc się do nieprawdziwych argumentów padających w uzasadnieniu uchwały, pragnę przypomnieć, że wielokrotnie już wskazywałem na różnice między radnymi przejawiające się w podejściu do wypełniania mandatu radnego. Rozbieżność w sposobie procedowania powoduje, że to, co wnioskodawcy nazywają odbieganiem od tematu, ja nazywam dyskusją przed głosowaniem, a to co jest nazywane zakłócaniem porządku obrad, ja nazywam zadawaniem pytań przed podjęciem decyzji. Ublizanie przewodniczącemu i obrażanie radnych to jakaś całkowita abstrakcja i bardzo bym prosił wnioskodawców o jakiegokolwiek przykłady, chyba że chodzi o to, że swoją aktywnością ublizam wizerunkowi milczących radnych, a zaangażowaniem ublizam tym którzy przedstawiają brak zainteresowania. W mojej ocenie w inicjatywie uchwałodawczej chodzi przede wszystkim o to aby nieprawdziwe stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu, a mówiące o wprowadzaniu opinii publicznej w błąd w dyskusji o boisku ze sztuczną nawierzchnią, stało się ogólną opinią Rady Miasta Ostrołęki. W przypadku przegłosowania uchwały z takim uzasadnieniem zostanie zalegalizowane nieprawdziwe stwierdzenie, które będzie zapewne wykorzystywane przez PiS w debacie publicznej i kampanii wyborczej. Niestety takie celowe manipulowanie nieświadomymi radnymi jest nagminne w obecnej kadencji. Rada takimi decyzjami przejmuje na siebie odpowiedzialność za nie swoje decyzje. Na zakończenie pragnę zapewnić mieszkańców Ostrołęki, że niezależnie od przeszkód nadal będę rzetelnie wypełniał obowiązki radnego. Uważam, że wszyscy powinniśmy w swoim działaniu kierować się prawdami i wartościami nadrzędnymi, bo w przeciwnym wypadku będziemy nie tylko pseudopatriotami ale także pseudokatolikami. "Jan Paweł II, mówiąc o złu społecznym, stwierdził, że chodzi o grzechy człowieka, który – " powoduje lub popiera nieprawość albo czerpie z niej korzyści; tego, kto mogąc uczynić coś dla uniknięcia lub usunięcia czy przynajmniej ograniczenia pewnych form zła społecznego, nie czyni tego z lenistwa, lęku albo z obojętności." Dlatego odpowiedzialność społeczna odnosi się nie tylko do tych, którzy wprost zło czynią, ale także do tych, którzy przyczyniają się do jego zaistnienia."

Na zakończenie zacytował słowa Jana Bosko, patrona młodzieży, uczniów i studentów, które zadeptykował radnym i Prezydentowi: Nie lękam się tego, co mogą mi zrobić ludzie, kiedy mówię prawdę, boję się tego co zrobiliby mi Bóg, gdybym skłamał.

**Radna Maria Rochowicz** powiedziała, że jest to trudna sprawa i smutny jest fakt, że musimy się nią zajmować. Stwierdziła, że sprawy, o których rozmawiamy są bardzo subiektywne, Radny Kurpiewski mówi o sobie, że jest człowiekiem wysokiej kultury osobistej, że mówi tylko prawdę. Ona uważa, że przede wszystkim Radny Kurpiewski ma wysoką samoocenę. Dojrzałość człowieka polega na tym, że daje prawo do subiektywnej oceny pozostałym osobom. Radny Kurpiewski mówi o milczących radnych, o nieświadomych radnych, używa dużo określeń, którymi zabrania pozostałym subiektywnego myślenia. Stwierdziła, że pięknym cytatem zakończył swoją wypowiedź Radny Kurpiewski, jednak przed chwilą mówił nieprawdę. Twierdzi, że w swoim zapytaniu do Prezydenta o zmianę uzasadnienia do uchwały odwołującej go pomylił się używając określenia niezgodne z prawem a miał na myśli niezgodne z prawdą. Na Komisji Prawa Współpracy z Samorządami Mieszkańców Radny Kurpiewski dyskutował z Mecenasem o tym, że uzasadnienie jest niezgodne z prawem, a nie z prawdą. Radny Kurpiewski był więc całkowicie świadomy tego zapisu. Może warto być konsekwentnym w tej sprawie. Było nas na Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców kilka osób i wiemy nad czym dyskutowaliśmy - mianowicie czy takie uzasadnienie jest zgodne z prawem. Osoby, które się podpisały pod tym projektem uchwały mają prawo do subiektywnej oceny. To jakie mamy sami o sobie zdanie, a jak jesteśmy odbierani przez grupę ludzi, z którymi pracujemy, to są dwie różne rzeczy. Pogratulowała mu dobrego samopoczucia i stwierdziła, że dobrze jest jeżeli człowiek ma o sobie dobre zdanie, ale dajmy prawo innym oceniać nas tak jak nas odbierają. Powiedziała, że projekt uchwały jest efektem bezsilności Radnych, tego, że nie umiemy inaczej Panu Kurpiewskiemu powiedzieć, że nam styl pracy - jaki on reprezentuje - ciąży. Za chwilę będzie głosowanie nad tym projektem, każdy zagłosuje tak jak uważa. To co może Radny Kurpiewski teraz zrobić, to spokojnie oddać się w ręce pozostałych 22 radnych, którzy wyrażą swoją opinię. Uważa, że nie ma potrzeby mówienia o sobie w superlatywach, bo każdy ma wyrobione zdanie na temat jego osoby i prawo do takiej oceny. Wyjaśniła, że Radny Adam Kurpiewski również ocenia, dziś mówił o Prezydencie, że nie ma on zdolności do wykorzystywania wolnej konkurencji, że obserwuje jego nonszalancję Prezydenta. Określenia te nie są niczym innym jak właśnie oceną; Radny Kurpiewski ocenia w sposób, który dotyka inne osoby. Pozostali Radni również mają prawo do oceny jego osoby, przykrej i smutnej, ale realnej i wpływającej z sytuacji, która nas irytuje.

**Radny Wojciech Zarzycki** powiedział, że projekt uchwały, który dotyczy Radnego, odbiera jako projekt personalny, a w swojej krótkiej kadencji samorządowej, kilka głosowań personalnych już ma za sobą, dotyczyły one Pana Gąski, Pana Majkowskiego, Pani Ewy Żebrowskiej – Rosak, Pani Napiórkowskiej, Pana Wołczuka, chce podkreślić, że zawsze w takich sytuacjach była za Radnym. Wyjaśnił, że w wypowiedzi dla Radia OKO powiedział, że nie zawsze zgadza się ze stwierdzeniami czy wypowiedziami Radnego Kurpiewskiego, ale szanuje go za wkład za dociekliwość, stara się wypełniać mandat rzetelnie. Za chwilę będziemy głosować, czy wykluczyć Radnego Kurpiewskiego z Komisji Sportu i Turystyki, oświadczył, że Klub Nasza Ostrołęka będzie głosował przeciw wykluczeniu. Idąc tą drogą, kolejna Grupa Radnych może wykluczyć Radnego Kurpiewskiego z 6 pozostałych Komisji.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział, że dziś mamy Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Dziś wnioskodawcy tego projektu uchwały – Radny Maciak, Bralski i Nol oraz Radni, którzy popierają ten projekt uchwały łamią Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka, tym że będzie miało miejsce odwołanie osoby reprezentującej mniejszość przez większość. Powiedział, że szczególnie żenujący jest fakt, że sprawozdawcą tego projektu uchwały jest

Przewodniczący Rady Miasta, który powinien stać na straży praw Radnego. Jak większość w Radzie Miasta, taki i Przewodniczący.

**Radna Stanisława Watrakiewicz** powiedziała, że Koalicyjny Klub Radnych PIS nie jest autorem uchwały, co nie znaczy, że jest przeciwny. Każdy Radny ma własne zdanie i będzie głosował zgodnie z własną wolą. Nie ma Komisji Etyki więc nie ma żadnej innej możliwości egzekwowania zachowań ogólnie przyjętych w świecie ludzi cywilizowanych. Pracowitość, dociekliwość są to cechy bardzo pożądane i nie one są powodem tego, że taka uchwała znalazła się w porządku dzisiejszych obrad. Na wielu sesjach Rady Miasta, posiedzeniach Komisji wystąpienia Radnego wskazywały dużo złej woli w przyjmowaniu odpowiedzi na swe pytania. Sposób dyskusji, w której obrażał innych Radnych, podobnie jak dziś, jest nie do przyjęcia. Uchwała nie pozbawia Radnego możliwości uczestnictwa w Komisji Sportu i Turystyki; pracowitość i dociekliwość powinna służyć dbaniu o wspólne dobro jakim jest społeczność naszego miasta, a nie ciągłemu rzucaniu oskarżeń bez uzasadnienia. Powiedziała, że też jest człowiekiem i chce, aby jej prawa były szanowane. Poprosiło o to, aby Radny Adam Kurpiewski kiedy zabiera głos mówił we własnym imieniu, niech nie obraża radnych, że są nieświadomi, głosują nie zdając sobie sprawy nad czym głosują. Nikt nie upoważnił i nie dał takiego prawa Radnemu, żeby osądzał pozostałych Radnych. Powiedziała, że jest Radną 3 kadencję, była Radną przez 2 pierwsze kadencje, kiedy samorząd się kształtował, pracowało się z ludźmi o różnych poglądach, ale zawsze normy współżycia były zachowane.

**Radny Waldemar Nol** powiedział, że jest jednym z wnioskodawców uchwały o odwołanie Radnego z Komisji Sportu i Turystyki. Uważa, że środowisko sportowe w Ostrołęce oczekuje sprawnego i konkretnego działania na rzecz sportu, a nie destruktywnego szukania afer, bo według niego praca Radnego Kurpiewskiego tylko na tym polega. Radny Kurpiewski nie wymyśla nic mądrego, żeby usprawnić, ale doszukuje się we wszystkim przekrętów, nadużyć. Nieprawdą jest, że Radny Kurpiewski nikomu nie ubliża, bo na posiedzeniu Komisji sugerował Dyrektorowi MOSiR- u, że powinien podać się do dymisji, sugerował Radnym, że nawet nie wiedzą na jakim stadionie byli. Jest to ubliżanie ubrane w przyzwoite słowa. Radnemu Kurpiewskiemu nie chodzi o szukanie nowych rozwiązań na niwie sportowej, ale ciągłe szukanie afery. Nie mając innych środków, nie można w żadnej sposób wpłynąć na Radnego Kurpiewskiego. Praca Radnego Kurpiewskiego jest bardzo destruktywna, bo żeby jeszcze z tych jego podejrzeń i afer, coś wyniknęło; ale nic nie wychodzi i jest to tylko strata czasu.

**Radna Irena Nosek** powiedziała, że nie jest członkiem Komisji Sportu i Turystyki, więc nie wie jak Radny Adam Kurpiewski zachowuje się na tej Komisji, współpracuje z nim natomiast w Komisji Oświaty i póki co daje sobie radę. Radny Adam Kurpiewski twierdzi, że nikomu nie ubliża, jej zdaniem ubliża on na każdym kroku. Jeżeli Radny pyta o wszystko nie znaczy, że jest najmądrzejszy; ktoś jest Radnym 3 kadencje i pewne rzeczy są dla niego oczywiste. Z tego co mówi Radny Kurpiewski wynika, że jest on najmądrzejszy. Jeżeli wiele osób mówi Panu, że Pana zachowanie chluby samorządowi nie przynosi, to może warto byłoby się zachować honorowo: skoro mnie nie chcecie w Komisji, to zrezygnuję z niej sam. Powiedział, że zagłosuje za podjęciem uchwały, bo nie podoba się jej zachowanie Radnego. Powiedziała, że odwołanie z Komisji niczego Panu nie ujmuje, może Pan jako Radny brać udział w posiedzeniach Komisji, ma prawo zabierać głos, nikt tego nie zabrania.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że jest pełen podziwu dla wypowiedzi niektórych Radnych. Jeżeli większość z Państwa argumentuje, że wykluczenie jego osoby z członków Komisji Sportu i Turystyki nic nie zmieni, to Czemu służy ta uchwała. Uchwała – według niego – jest polityczna. Powiedział, że po podjęciu tej uchwały, zrezygnuje ze wszystkich Komisji Rady Miasta. Nie chce brać udziału w tym co inni Radni reprezentują, według niego Białoruś to jest mało powiedziane. Standardy, które samorząd ostrołęcki reprezentuje nie są spotykane w żadnym innym samorządzie. Powiedział, że jedyną jego wadą jest

spozostzegawczy, dociekliwy i zaangażowany. Jedynym jego sprzeciwem, była sprawa boiska ze sztuczną nawierzchnią, jeżeli Radni uważają, że nieuzasadnione wydanie 3 000 000 PLN, które mogło być przeznaczone na sport w mieście jest działaniem przeciwko sportowi, to on i pozostali Radni mają inne podejście do sportu. Mówienie prawdy miało na celu nie stanie z boku i obserwowanie jak ktoś sprzeniewierza nasze pieniądze. Za takie podejście jest teraz karany. Jeżeli Radna Rochowicz mówi, że jestem uciążliwy, to zaproponował zmianę uzasadnienie tego projektu uchwały. O to apeluje do Radnych. Jeżeli zmienione zostanie uzasadnienie na takie, w którym będzie zapisane, że praca Radnego ciąży członkom Komisji. Zwrócił się do Radnej Watrakiewicz, aby wskazała, kiedy obraził jakiegokolwiek Radnego. Powiedział, że wypowiada się zawsze za siebie. Według jego oceny z Komisji Sportu i Turystyki powinni zostać wykluczeni zupełnie inni Radni; np. Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak, okazuje się, że on po utracie pracy znajduje zatrudnienie w MOSiR na wymyślonym stanowisku, zrobionym specjalnie dla niego. Czy Przewodniczący do tej pracy uczęszcza, czy tylko pobiera pensję – Radny Kurpiewski nie wie. Według niego to Przewodniczący nie ma molarnego prawa wykluczania jego osoby z Komisji, bo on nie czerpie żadnej Komisji z ostrołęckiego sportu. Powiedział, że dostał maila od pracownika MOSiR, który poprosił go o wyjaśnienie, czy Radny Nol wydzierżawia majątek miejski na prowadzenie własnej siłowni. Jeżeli jest to prawda, to należałoby zająć się przypadkiem Radnego Waldemara Nola; a jego – Adama Kurpiewskiego należy zostawić w spokoju, bo on nie ma żadnego interesu prawnego ani żadnego innego w tym, że zasiada w tej Komisji. Powiedział, że ona ma najczystsze sumienie z możliwych, pozostali nie mają czystego sumienia, a niektórzy nie powinni być nawet radnymi.

**Radna Ewa Żebrowska – Rosak** powiedziała, że nie będzie się rozwodziła nad zachowaniem Radnego Kurpiewskiego, bo wiele słów już tutaj padło. Chce się jednak odnieść do jego wypowiedzi dotyczącej jego dociekliwości i obrażania innych radnych, i przypomnieć sytuację z ostatniego posiedzenia Komisji Budżetu i Finansów. Półtorej godziny trwała dyskusja na temat projektu uchwały dotyczącej obligacji. Padały słowa ze strony Radnego Adama Kurpiewskiego, że inni Radni nie chcą wiedzieć, że nie są dociekliwi, że nie mają wiedzy, że on jako jedyny analizuje materiały i jest wnikliwy. Po kolejnych wyjaśnieniach Radny Kurpiewski powiedział: ach to my dziś nie głosujemy ostatecznego projektu uchwały, będzie jeszcze jeden w tej sprawie. Jeżeli tak, to przepraszam. Pozostawiam wnikliwość Radnego Kurpiewskiego bez komentarza.

**Radny Wojciech Zarzycki** powiedział, że każdy w tej sprawie ma już wyrobiony pogląd, powiedział, że dyskusja zoczyła na inny tor, skierował prośbę do Radnych, aby już nie zabierać głosu, tylko przejść do głosowania.

**Przewodniczący Rady Maista Dariusz Maciak** powiedział, że lista mówców nie jest jeszcze zamknięta.

**Radny Marek Gogulski** powiedział, że w tej sprawie zabierał już głos na posiedzeniu Komisji Sportu, ale chce się do sprawy odnieść jeszcze raz. Nawiązując do audycji radiowej, w której Radny Adam Kurpiewski stwierdził, że to Radny Marek Gogulski lobbował za trawą IV generacji. Powiedział, że przyjmuje wyjaśnienia Radnego Kurpiewskiego, że chodzi o lobbowanie w dobrym tego słowa znaczeniu, pomimo tego, że słowa ta padły w niedobrym czasie gdyż koledzy partyjni Radnego Kurpiewskiego i afera hazardowa spowodowała, że słowo to ma pejoratywne znaczenie. Powiedział, że wielokrotnie był w sytuacji, w której przez Radnego Adama Kurpiewskiego czuł się nieprzyjemnie. Były w kierunku jego osoby kierowane komentarze: no to ile Radny przygarnął na aferze trawiastej? Tego typu komentarze były też umieszczane na stronie [www.moja-ostroleka.pl](http://www.moja-ostroleka.pl). Sądził, że sprawa trawy i boiska przy ulicy Witosa po dniu 14 października został już wyjaśniona do końca. Był przedstawiciel firmy „Tamex”, który wytłumaczył różnicę między trawą IV generacji a trawą, która ma zostać położona na ostrołęckim boisku. Wyjaśnił jakie będzie wypełnienie tej trawy,

na jakim podkładzie będzie położona. Uważał, że wszyscy powinni już wiedzieć, dlaczego boisko w Ostrołęce będzie kosztować 5 000 000 PLN a nie jak w Baranowie 2 500 000 PLN. Radny Adam Kurpiewski, twierdzi, że w innych miejscowościach zrobione takie same boiska za kwotę 2 500 000 PLN. W swoich wypowiedziach podając nieprawdziwe informacje, Radny Kurpiewski obrażał innych Radnych, którzy byli za zmianą nawierzchni z IV generacji na III, posądzając ich o branie udziału w procederze przestępczym. On się nie godzi z taką sytuacją i takimi zarzutami. Radny Gogulski powiedział, że już szczytem wszystkiego, było stwierdzenie Radnego Kurpiewskiego na ostatniej Komisji Sportu i Turystyki, że to dzięki jego działaniom w Ostrołęce będzie na boisku bardzo dobra trawa. Zastanawia się w jaki sposób Radny Kurpiewski przyczynił się do tego, bo jako jedyny podczas posiedzenia Komisji, kiedy zapadała decyzja o zmianie nawierzchni, zagłosował przeciwko tej zmianie.

**Radny Waldemar Nol** powiedział, że Radny Adam Kurpiewski stwierdził, że nikogo nie obraził, więc wyjaśni tylko, że on czuje się obrażony. Powiedział, że również dostał maila z zapytaniem dlaczego Radny Kurpiewski od biustonoszy i majtek zajmuje wysokie stanowisko w PKS.

**Radny Adam Kurpiewski** zastanawia się, czy powinien zabierać głos w tej dyskusji. Powiedział, że w sprawie trawy były 4 pisma, które otrzymaliśmy na Komisji, mówiące o zupełnie innej nawierzchni niż ta, która ma obecnie leżeć. Powiedział, że jest przekonany, że dzięki nagłośnieniu tej sprawy przez jego osobę, sprawdzanie przez różne instytucje powołane do tego, prawidłowości w realizacji tego przetargu i wykonawstwa tego boiska. To wszystko spowodowało, że dziś mamy do czynienia, która jest naprawdę nowoczesna. Pism tych nie pisał on, ale kluby sportowe, Dyrektor Juchniewicz a nawet jest odpowiedź od Stowarzyszenia Polskich Producentów i Wykonawców Nawierzchni Sportowych. Dyrektor Juchniewicz zadał pytanie w swoim piśmie o trawę syntetyczną REAL FT V 60 SLIDE, nie było tam żadnych dodatkowych napisów. To co mówi teraz Radny Marek Gogulski jest wprowadzeniem w błąd. Powiedział, że przekaże do niniejszego protokołu wszystkie pisma jakie otrzymał./Nie uczynił tego – przyp. protokolanta/ Stwierdził, że jeżeli ktoś ma jakiegokolwiek wątpliwości co do jego prawdomówności, proszę to powiedzieć, a on pokaże na podstawie czego wypowiada się. Bo wszystkie swoje wypowiedzi tworzył na podstawie, pism, informacji i słów wypowiedzianych; ma stosowne nagrania z sesji i komisji. Powiedział, żeby mu nikt nie sugerował, że kiedykolwiek powiedział nieprawdę. Jeżeli chodzi o wypowiedz Radnego Nola, to on się właśnie dowiedział, że Radni byli na jakimkolwiek boisku, na Komisji Sportu i Turystyki była mowa, że na boisku byli przedstawiciele klubów sportowych. A on chciał się tylko dopytać na jakim boisku ci przedstawiciele byli, jaki był adres tego boiska; oni nie potrafili na te pytanie odpowiedzieć.

Radny Marek Gogulski powiedział, że Radny Adam Kurpiewski powołuje się na pisma, które były pisane przed 14 października 2009 roku. Do 14 października Radny Kurpiewski nie zajmował się sprawą nawierzchni boiska przy ul. Witosa. Dopiero 14 października na posiedzeniu Komisji Sportu i Turystyki, jak się Radny Kurpiewski dowiedział, że jest propozycja zmiany nawierzchni, bo z taką prośbą wystąpiły kluby sportowe do Prezydenta, zaczął napawać wiatr w żagle. I pomimo tego, że wyjaśniono szczegółowo o jaką nową nawierzchnię chodzi, Radny Kurpiewski cytuje pisma sprzed 14 października.

**Radny Wojciech Zarzycki** poprosił aby dyskusja była na temat. Powiedział, że jest członkiem Komisji Sportu i Turystyki i ta trawa to śni mu się po nocach. To są dziesiątki godzin rozmów o trawie, a dziś sprawa dotyczy składu osobowego jednej z komisji.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że dopuszcza wypowiedzi o trawie tylko dlatego, że dotyczą one jednego z wątków uzasadnienia projektu uchwały.

**Radny Maciej Kleczkowski** powiedział, że odniesie się do wypowiedzi Radnego Marka Gogulskiego, który uzasadnia odwołanie, przypisaniem sobie przez Radnego Kurpiewskiego budowy boiska, ale przecież jest to prawo Radnego, że może sobie przypisywać wszystkie

inwestycje w mieście jakie są i na pewno nie jest to powód, aby kogoś odwołać ze składu komisji. Powiedział, że jest to absurd.

**Radna Maria Rochowicz** powiedziała, że to jest dokładnie sedno problemu: cała nasza dzisiejsza dyskusja. Omawiamy wielokrotnie sprawy, których nie powinniśmy omawiać, bo zostały omówione już na komisjach a autorem tego powtarzającego się zamieszania jest Radny Adam Kurpiewski, który albo powtarza pytania z komisji albo się wcześniej odpowiednio nie przygotowuje. Powiedziała, że na którejś z sesji liczyła, ile razy poprosi o głos Radny Kurpiewski – wyliczyła 22 razy. Owszem, można tak pracować, tylko czy jest to praca efektywna?. Czy Radni mają jakieś narzędzie, aby poprosić Radnego Kurpiewskiego o bardziej racjonalny sposób pracy?. Dla niej uchwała ta jest głosem dyskusji w tej sprawie. Nie jest zamachem na demokrację, jest stratą czasu jaką jako Radni ponosimy sesja w sesję, komisja w komisję.

**Radny Adam Kurpiewski** powiedział, że zdanie wypowiedziane przez Radną Marię Rochowicz jest dokładnie tym uzasadnieniem, o które mu chodził: odebrać głos radnym opozycyjnym. Stwierdził, że zasady demokracji dla Radnej Rochowicz są nieistotne, bo po co ktoś ma się dopytywać, po co ktoś ma być dociekliwy, skoro i tak wynik głosowania jest już znany – to chciała powiedzieć Radna, która w końcu zdobyła się na szczerłość po paru godzinach dyskusji. Powiedział, że wszyscy czuli, że taka jest intencja tej uchwały i tę intencję wyraziła Radna Rochowicz. Powiedział, że podtrzymuje swoje zdanie i nie zgadza się z ani jednym słowem zapisanym w uzasadnieniu; poprosił o wykreślenie tych zapisów z projektu uchwały. Powiedział, że zrezygnuje z pracy we wszystkich komisjach, aby podobne działania PIS-u nie mogły mieć miejsca, bo przy większości można przegłosować wszystko, nawet to, że Radny Kurpiewski podczas sesji zdjął marynarkę i pokazał goły tors, lub, że jeździ zielonym maluchem z szyberdachem. Abstrakcyjne, nieprawdziwe uzasadnienia są akceptowane przez Radę. Powiedział, że nie będzie już z nim problemu na komisjach, bo zrezygnuje z pracy w nich, prosi o wykreślenie kłamliwych i nieprawdziwych stwierdzeń z uzasadnienia. Stwierdził, że jeżeli będzie w stanie będzie dochodził swoich racji, przedłoży uchwałę do prawnika i udowodni, że są to kłamstwa, a wtedy będą wyciągnięte konsekwencje od wnioskodawców. Ma nadzieję, że mu się to uda i jednocześnie chciałaby tego uniknąć, więc prosi o wykreślenie tego uzasadnienia i przegłosowanie tego projektu uchwały.

**Radna Irena Nosek** powiedziała, że jeżeli Radny Kurpiewski złoży rezygnację z Komisji, to Rada nie ma nad czym głosować.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** powiedział, że do tej chwili nie wpłynęła żadna rezygnacja, więc mamy nad czym głosować.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w składzie osobowym Komisji Rady Miasta Ostrołęki

Głosowanie:

Za – 11

Przeciw – 5

Wstrzymało się – 0

Radny Adam Kurpiewski nie brał udziału w głosowaniu. Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska i Rafał Dymerski. Radny Sławomir Kot nie brał udziału w głosowaniu.

Uchwała została podjęta.

**14.a Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki”.**

**Sprawozdawca Miejskiej Komisji ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” Wiesław Stypiński** powiedział, że Przewodniczący Komisji upoważnił go do odczytania sprawozdania. Miejska Komisja ds. Nadania Odznaki Honorowej „Za zasługi



dla Miasta Ostrołęki” jednomyślnie głosami 5 za pozytywnie zaopiniowała wniosek Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców o nadaniu odznaki honorowej „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki” Klubowi Honorowych Dawców Krwi przy Stora Enso Poland S.A. w Ostrołęce.

**Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak** otworzył dyskusję w tym punkcie, głosów w dyskusji nie było.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki sprawie nadania odznaki honorowej „Za zasługi dla Miasta Ostrołęki”.

Głosowanie:

Za – 14

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Podczas głosowania na sali nie była obecna Radna Magdalena Jaworowska, Ewa, Żebrowska – Rosak, Dariusz Bralski, Rafał Dymerski, Krzysztof Czartoryski, Wojciech Zarzycki.

#### **15. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poinformował o interpelacjach i odpowiedziach jakie wpłynęły. Odczytał odpowiedź na interpelację Radnego Macieja Kleczkowskiego, która dotyczyła powstania parku dinozaurów. Zapoznał Radę z interpelacją Radnego Adama Kurpiewskiego dotyczącą prawidłowości przebiegu postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na realizację zadania p.n. "Budowa pełnowymiarowych boisk piłkarskich przy ul. Witosa 1 - etap 1". Radni Miasta wyrazili zgodę na przytoczenie jedynie tytułu interpelacji, ze względu na jej obszerną treść. Zapoznał również Radnych z interpelacją Radnego Dariusza Maciaka w sprawie wprowadzenia ulgi na przejazdy na liniach miejskich i podmiejskich autobusami Miejskiego Zakładu Komunikacji dla rencistów.

#### **16. Oświadczenia Radnych.**

**Radny Maciej Kleczkowski** oświadczył, że w ramach solidarności z Radnym Adamem Kurpiewskim i łamaniem praw radnego rezygnuje z pracy we wszystkich Komisjach Rady Miasta.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że jest to oświadczenie ustne i poprosił o uzupełnienie formularza zgodnie ze Statutem Miasta w sposób pisemny.

#### **17. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** poinformował o ciągu dalszym postępowania samorządu w sprawie Rozporządzenia Wojewody. Powiedział, że Rada jest w kontakcie z kancelarią prawną w Warszawie, która przygotowuje projekt odpowiedzi na skargę, postara się, aby Radni mieli czas na zapoznanie się z tym projektem uchwały i natychmiast jak będzie dysponował tym materiałem zwoła sesję przed Świętami Bożego Narodzenia. Przypomniał o ostatniej sesji Rady Miasta Ostrołęki w dniu 30 grudnia 2009 roku i specyfice pracy w Komisjach, poprosił więc o sprawne obrady.

#### **18. Sprawy różne.**

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** podziękował za dzisiejsze obrady, za przyjęcie budżetu na rok 2010. Zaraz zostaną rozpisane konkursy na dotację i pomoc, ułatwi to bardzo pracę wielu instytucjom. Zaprosił na liczne uroczystości i spotkania miejskie, np. 16 grudnia 2009 roku będzie miała miejsce promocja wydawnictwa IPN, które dotyczy ostrołęckiej ziemi i prawdziwego bohaterstwa naszych przodków.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że w imieniu Przewodniczącego Osiedla „Leśne” zaprasza na spotkanie wigilijne, które odbędzie się 12 grudnia o godzinie 17.00 na ulicy Topolowej w siedzibie Rady Osiedla. Wpłynęło również zaproszenie od

oddziału NZSS Solidarność w Ostrołęce na 13 grudnia na godzinę 10.00 na Mszę Świętą w kościele farnym w związku z 28 rocznicę wprowadzenia stanu wojennego.

**Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski** powiedział że jak zapewne Radni pamiętają, kilka miesięcy temu Rada podjęła inicjatywę komunikacji PKS-ów ostrołęckich. Skierował stosowne pisma do ministerstwa, do dziś nie uzyskał żadnej odpowiedzi na swoje zapytania. Jest to praktyka zadziwiająca, pomijając już wszelkie kodeksowe zapisy. Dziś zostały podane ogłoszenia prywatyzacyjne, to przedsiębiorstwo zostało wycenione w porażający sposób, bo - jak twierdzą związkowy - na 3 500 000 PLN. Tym bardziej, że do oddziału ostrołęckiego wliczany jest majątek oddziału wyszkowskiego i ostrowskiego. Kilka nowszych autobusów będących na stanie PKS-u kosztuje więcej. Mówi o tym, bo czuje się zobowiązany, bo pracownicy PKS-u mówią z przerażeniem o tym co się stać może. Można oczywiście metodę wyceny wybrać taką, że autobus, który wart jest 1 500 000 PLN, ale jest w lysingu i 50 000 trzeba jeszcze spłacić, w wycenie odlicza się minus 50 000 PLN. Powiedział, że uzyskał deklarację burmistrzów Ostrowi Mazowieckiej i Wyszkowa oraz starostów ostrowskiego i wyszkowskiego oraz ostrołęckiego z powiatu ziemskiego o wspólnych działaniach mających zapobiec tej dziwnej prywatyzacji. Wielkiej siły decyzyjnej nie mamy, ale postaramy się działać wspólnie.

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** powiedział, że ostrołęcki samorząd jak co roku organizuje miejską wigilię, zapraszamy mieszkańców Miasta 19 grudnia 2009 roku o godzinie 13.00, przy scenie na ulicy Prądzyńskiego. Wigilii będzie towarzyszyła „żywa szopka”.

#### **19. Zakończenie obrad LIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.**

**Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak** zakończył obrady LIX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10<sup>00</sup> do godziny 15<sup>00</sup>.

*Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.*

Protokołowała:

Julita Wiśniewska

**Przewodniczył:**

**Przewodniczący Rady Miasta  
Ostrołęki**